Nr. 235. Wtorek, 14 Października 1913. Rok 103.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal.. pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

**Prenumerata.**

| zamiejscowa: | | | | miejscowa: | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **rocznie** | **32 K** | **ćwierćrocznie** | **8 K — h.** | **rocznie** | **24 K** | **ćwierćrocznie** | **8 K** |
| **półrocznie** | **16 K** | **miesięcznie** | **2 K 70 h.** | **półrocznie** | **12 K** | **miesięcznie** | **2 K** |

W Niemczech **3** K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **4** K **60** h. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.**

**„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 października b. r. nadać najmiłościwiej tajnemu radcy pozasłużbowemu Ministrowi Wincentemu hr. Baillet de Latour, przy sposobności rezygnacyi jego z funkcyi wiceprezydenta Centralnej komisyi opieki nad pomnikami, wielką wstęgę orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

---

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 października b. r. nadać najmiłościwiej wiceprezydentowi Izby posłów Rady państwa, emerytowanemu radcy Dworu dr. Ludomiłowi Germanowi, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

---

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 października b. r. nadać najmiłościwiej posiadającemu tytuł radcy Rządu dyrektorowi rachunkowemu w Najwyższej Izbie obrachunkowej, Antoniemu hr. Ledóchowskiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, order Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy.

---

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9. października b. r. zamianować najmiłościwiej przydzielonego do służby w Ministerstwie rolnictwa starostę, Adama Karchesy'ego, radcą Namiestnictwa.

---

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 października b. r. nadać najmiłościwiej, sekretarzowi ministeryalnemu w Ministerstwie rolnictwa, dr. Rudolfowi Halbanowi, tytuł i charakter radcy sekcyjnego z uwolnieniem od taksy, a przydzielonemu do służby w temże Ministerstwie radcy administracyjnemu, Włodzimierzowi Ordyńskiemu, tytuł i charakter starszego radcy administracyjnego z uwolnieniem od taksy.

---

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 października b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Henryka Karczewskiego, właściciela dóbr ziemskich w Morańcach, na prezesa, a ks. Bazylego Wołoszyńskiego, gr. kat. proboszcza w Wierzbianach, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Jaworowie

---

Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło uchwaloną na walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów „Austryackiego Towarzystwa akcyjnego fabryki Portland-cementu“ w Ciężkowicach koło Szczakowej w dniu 22 stycznia 1913 zmianę statutów tego Towarzystwa.

---

Wyższy sąd krajowy we Lwowie przeniósł oficyała kancelaryjnego, Eustachego Krochmaluka z Brodów do Kosowa i kancelistę sądowego, Władysława Narolskiego, z Kosowa do Brodów.

### Obwieszczenie.

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 października 1913 l. XVII. 8323 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 4 do 11 października 1913, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 13 października.*

### „Standard“ morza Śródziemnego.

Gościna prezydenta Poincarégo w Hiszpanii pełna była solennych momentów. Przypieczętowano ją dnia 10 b. m. rewią flot ku czci gościa urządzoną w parcie Cartageny. Prezydenta republiki przyjął król Alfons w towarzystwie prezesa gabinetu na pokładzie nowego dreadnoughta „Espana“. Do portu Cartageny na rewię przybyły także okręty francuskie, a również eskadra angielska, posłuszna zaproszeniu, stanęła do apelu. To współdziałanie — przynajmniej w rewii — flot trzech państw daje prasie trójporozumienia bodziec do hymnów ku powitaniu wschodzącej zorzy „porozumienia poczwórnego“. Paryskie pisma bulwarowe, zapomniawszy już, że tak niedawno przyszłej flocie greckiej przypisały to samo doniosłe znaczenie, wpadają w entuzyazm z powodu, że przyłączenie się Hiszpanii do floty trójporozumienia stworzy stanowczą przewagę na morzu Śródziemnem. Równocześnie przewiduje prasa rosyjska, że część dreadnoughtów, jakimi rozporządza Hiszpania, uniemożliwi flocie niemieckiej wtargnięcie na morze Śródziemne, co oczywiście znacznie wzmocni pozycyę państw trójporozumienia w tamtych stronach.

Wszystko to wskazuje, że obecnie polityka morza Śródziemnego w wyższym jeszcze stopniu, niż problemy Oceanów, zaprząta nwagę państw kulturalnych. Nie od rzeczy więc będzie rozpatrzeć się bez uprzedzeń, przedmiotowo w stanie sprawy tak, jak on się dzisiaj przedstawia.

Wiadomo, że miernikiem militarnego znaczenia na morzu stanowi przedewszystkiem liczba wielkich okrętów bojowych, gdyż one to rozstrzygają o wygranej lub klęsce w bitwie. Wszystkie innego typu okręty jak błyskawiczne krążowniki, destroyery, torpedowce i łodzie podwodne, stanowią bardzo cenny aparat pomocniczy, ale tylko pomo-

---

6)

**Dr. Tadeusz Nalepiński.**

# NA ULTIMA THULE.

### (SZKIC Z PODRÓŻY NA ISLANDYĘ).

(Ciąg dalszy).

Nazajutrz stanęliśmy w Reykjawik, stolicy Ultima Thule, mieście najbrzydszem chyba w Europie, jeśli mi wolno wbrew tendencyom jego mieszkańców, zaliczyć Islandyę do naszego przeklętego lądu... Czwórka nasza, t. j. Miss Th., Prusak, Anglik i ja, udała się zgodnie do hotelu „Island“, o parę kroków od przystani. Potem się dopiero okazało, że rywalizujący hotel „Reykjawik“ jest o wiele lepszy, a przedewszystkiem czystszy.

W obskurnej tej mieścinie, ogniskującej całe życie handlowe i polityczne Islandyi, można dostać wszystkiego i wszystko załatwić na przestrzeni conajwyżej dwustu kroków. Są tu dwa poważnie prezentujące się banki, gdzieśmy się wszyscy spotkali przy zmianie pieniędzy; jest obszerny i wygodny gmach poczty, gdzieśmy się spotkali nieomylnie przy zakupnie olbrzymiej ilości egzotycznych marek (dla znajomych!...); jest wreszcie bardzo przyzwoity Bazar krajowy, w którym panie z towarzystwa islandzkiego bezinteresownie urzędują przy sprzedaży wyrobów wyłącznie miejscowych, dzięki czemu ceny tych ostatnich wydały mi się bardzo przystępne. Załatwiwszy najpilniejsze sprawunki i pocztę, wyruszyłem dalej na miasto, poza zaklęte koło wymienionych instytucyj. Obejrzałem na razie zewnątrz tylko gmachy publiczne, jak Althing (parlament), katedrę, dom gubernatora, kilka pomników, z których jeden, Sigurdssona, wielkiego patryoty, posiada bajeczną płaskorzeźbę, skromnie wmurowaną w piedestał. Dzieło współczesnego młodego rzeźbiarza, rodowitego Islandczyka, o skromnem nazwisku Jonsson, wyobraża losy jego ojczyzny, której geniusz toruje drogę nad przepaściami wśród bazaltowych kolumn. Wszystko to oglądałem pierwszego dnia nader pobieżnie, gdyż zarówno mnie, jak towarzyszów, z W-y na czele, dręczyły poważne obawy, co do najbliższej przyszłości.

Oto okręt spóźnił się o półtorej doby, a zamówione przez naszego cicerone kuce wraz z przewodnikiem dotychczas nie stawiły się w Reykjawik. Konie te W-y sprowadzał umyślnie z głębi wyspy, gdyż miały być mocniejsze i tańsze. Te, które można za pośrednictwem przedsiębiorców, nie wyłączając Cook'a, dostać w Reykjawik, są przepracowane i do bardziej uciążliwych wycieczek, jak zamierzona przez nas, niezdolne. Co zaś do kosztu, to właściwie na jedno wynosi. Właściciele kuców w Reykjawik biorą po 3 korony duńskie (4 austryackie) dziennie od konia i po 7 liczą za przewodnika. W-y zgodził listownie dla nas czworga: 10 koni po 2 korony i przewodnika po 5 kor., co stanowiłoby 12 koron oszczędności kosztów dziennych. Zważywszy jednak, że za przypędzenie owych 10 koni z miejscowości odległej o dwie doby jazdy od Reykjawik wypadłoby nam też płacić, i to w obie strony, zyskalibyśmy na czysto tylko jakość koni. Na razie jednak nie było nic i to wywołało pierwsze poważne kwasy na W. ze strony Br. Latał co chwila od miss Th. do mnie i podjudzał na W. Oczywiście broniłem nieobecnego Anglika, twierdząc, że zapewne zaszło coś nieprzewidzianego i że lada chwila konie przybędą. Pesymista-Prusak, inspirowany niewątpliwie przez swych rodaków, oburzał się w dalszym ciągu i odbierał nam resztę humoru, do pary z deszczem. Tymczasem niefortunny nasz przewodnik czasu nie marnował. Pomogła mu niezmiernie sieć telefoniczna, łącząca osady nadbrzeżne w Islandyi i ostatecznie wpadł gdzieś na trop spóźnionego poganiacza koni, o kilkadziesiąt mil od Reykjawik, poczem polecił skierować go do miejscowości Thingvellir, odległej o 35 mil od stolicy, gdzie też mieliśmy się następnego wieczoru spotkać. Każdy dzień był nam drogi i dokładnie obliczony. W danej sytuacyi, wobec spóźnienia okrętu i koni, bez względu na czyjąkolwiek winę, powyższe rozwiązanie sytuacyi uznać musiałem za najracyonalniejsze. Chodziło już tylko o to, jak dostać się do owego Thingvellir w ciągu jednego dnia. Nieliczne wózki, jakie Reykjawik posiada, zostały już dawno zamówione i rozchwytane przez innych turystów. To samo było z końmi. Piechotą po deszczu brnąć kilkadziesiąt kilometrów nie bardzo nam się chciało, zresztą i miss Th. zaprotestowała. Co było robić? Pozostawało jedno — uciec się do wypróbowanego w zdeprawowanej Europie środka i kogoś przepłacić. Upoważniony przez nas do nadprogramowego wydatku p. W-y wystarał się o parę koni i wózek do Thingvellir, nazajutrz rano. Wypadło to jakoś bardzo słono i do reszty skwasiło humor wiecznie niezadowolonego Br., ale ostatecznie zawsze wszelkie początki są trudne.

W czarne ceratowe garnitury przebrani, w nieprzemakalnych kapeluszach gumowych smutny przedstawialiśmy widok nazajutrz dla oka ludzkiego i smutne horoskopy wróżyli własnej wyprawie. Para kucyków wlokła nas po kamienistym gościńcu wzdłuż miasteczka. Nie miało się wcale wrażenia pobytu na Islandyi, na polach walki Mrozu z Ogniem. Raczej cisnęły się mi wspomnienia jakichś dawnych peregrynacyj na Litwie, a może bardziej jeszcze pustelnicze szlaki sybirskie.

Juści, że winna była słota, zasnuwająca niewątpliwie rozległy widok na pustyni trawiastej, łagodnymi tylko pagórkami urozmaiconej. Osobiście lubię i taki krajobraz, i jeżeli byłem na równi z towarzyszami w złym humorze, to wyłącznie z powodu Br., który mię poczynał nudzić swoją gadaniną i wogóle obecnością. W dalszym ciągu wysnuwałem refleksye, że lepiej było całą podróż przedsięwziąć bez skrępowania towarzyskiego. Dotychczas bowiem więcej wypływało ztąd niewygód i irytacyj, aniżeli realnej korzyści. Zapóźno było jednak wycofywać się z towarzystwa i pozostawało mi tylko obmyślać plan zdobycia względnie najszerszej możliwej swobody.

Czytelnik daruje mi, że go nudzę osobistemi przeżyciami, ale mam na myśli dobro praktyczne przyszłych podróżnych po Islandyi i przewidując, że się kto z rodaków wybierze kiedy po przeczytaniu tych notatek na Heklę i ku gejzerom, chciałbym podzielić się nietylko wrażeniami, lecz i refleksyami natury praktycznej, ogólnej. Gdybym miał dziś jechać po raz drugi na Islandyę, jechałbym sam. W kraju, gdzie niema prawie dróg, łąk uprawnych, płotów, mostów, ani żadnych obwieszczeń, zastrzegających własność prywatną, człowiek może napawać się aż do odurzenia poczuciem bezgranicznej wolności, dla której kresem jedynym własna jego fizyczna możność. Niema zatem potrzeby celowej łączenia się w grupy, tembardziej, że i o nocleg łatwiej zawsze jednemu lub dwu, aniżeli czworgu lub więcej. Z angielskim językiem można zawsze dać sobie doskonale radę w Reykjawik i zgodzić przewodnika, znającego ten język. Swoboda ruchów i rozkosz samotności warte tych kilkadziesiąt koron. Ale to nauka na przyszłość; poniżej opowiem, jak to nadspodziewanie sytuacya towarzyska przyjęła niebawem obrót dla mnie pomyślniejszy.

Z dziwów Islandyi ujrzeliśmy pierwszej zaraz godziny jedno: o parę mil od miasta stoi pralnia, zbudowana przy gorącem źródle. Fenomen ten, zanieczyszczony i udekorowany kolorowymi strzępami wszelkiego rodzaju bielizny, wrażenia szczególnego na mnie nie sprawił. Monotonną jazdę dalszą urozmaicały nam bekasy, zrywające się co chwila z kęp mchu i chudej trawy, ponad drogą. Ci jedyni towarzysze człowieka w pustyni witali nas radosnem ćwierkaniem, a radość ich udzielała się i nam na widok śmiałości, z jaką to dzikie ptactwo szukało naszego towarzystwa.

Aż oto nagle deszcz ustał, mgły poczęły się rozsuwać — a po niejakim czasie ujrzeliśmy na widnokręgu — między obłokami a szarobrunatnem polem lawy — wspaniałe pasmo regli, koloru czystej ultramaryna. Otaczały nas już zewsząd, dawno odciąwszy od morza. A choć przestrzeń olbrzymia dzieliła je od nas, zdawało się, że dość zsiąść z wózka i pobiedz kawałek, by dotrzeć do regla. Powietrze islandzkie jest przedziwnie przezroczyste. Gdyby nie owe obłoki, widzielibyśmy z drogi szczyty lodowca Snoefells, odległe o 80 mil, na zachodnim cyplu wyspy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

cniczy, gdy rozstrzygnięcie boju sprowadzają wielkie, silnie opancerzone okręty. Osobliwe, przestrzenią ograniczone, stosunki na morzu Śródziemnem sprawiają, że tam w razie potrzeby powołane zostałyby do walki w pierwszej linii stosunkowo niewielkie, a nawet niezbyt nowożytnie urządzone okręty. Jeśli przyjmiemy jako maximum wieku okrętu zdolnego do walki lat 20, a jako minimum jego pojemności 6000 tonn, to obecnie na morzu Śródziemnem układ sił przedstawia jak następująco:

| Posiadają: | Okrętów bojowych i pancerników | W tem dreadnoughtów lub okrętów zbliżonych do nich typem |
|---|---|---|
| Francya | 41 | 8 |
| Włochy | 21 | 4 |
| Austro-Węgry | 13 | 2 |
| Anglia | 8 | 4 |
| Hiszpania | 2 | 1 |
| Grecya | 1 | — |
| Rossya | 5 | — |

Zauważyć przytem wypada, że wprawdzie Republika francuska wedle *ordre de bataille* z 41 swych jednostek część przeznaczyła dla wód atlantyckich, jednakowoż wobec przymierza z Anglią i wobec coraz silniej zaznaczanego dążenia do zajęcia energicznej postawy na morzu Śródziemnem, spodziewać się należy, iż flota francuska prawie na pewne pojawi się tam prędzej czy później w pełnej liczbie. Do ośmiu francuskich wielkich okrętów bojowych zalicza się sześć jednostek klasy „Danton“, pomimo, że mają one mieszaną artyleryę. Pojemność tych okrętów podano na 18.400 tonn. Typ tych okrętów jest zupełnie nowożytny i za taki też uznają go koła zawodowe francuskie. Z okrętów hiszpańskich tylko wspomniana już „Espana“, uchodzi za dreadnought. Wypiera ona wprawdzie tylko 15.700 tonn wody, lecz dźwiga na pokładzie ośm dział kalibru 50·5 cm., jako jądro swej artyleryi.

Ogółem na wodach morza Śródziemnego unosi się obecnie z flot trójporozumienia 49 okrętów opancerzonych, w tej liczbie 12 dreadnoughtów, a z flot trójprzymierza 34 jednostek bojowych morskich w tej liczbie 6 wielkich. Gdyby Hiszpania i Grecya stanęły po stronie trójporozumienia, gdyby cieśniny morskie stanęły otworem, to stosunek przesunąłby się jeszcze bardziej na korzyść trójporozumienia.

Na razie jednak pomimo zamętu bałkańskiego uważa się jako zażegnane na czas dłuższy niebezpieczeństwo starcia wojennego na morzu Śródziemnem pomiędzy dwiema grupami mocarstw.

Jakie jednak stosunki w tamtych stronach ułożą się w przyszłości? Zamiary Zarządów marynarki na lata najbliższe są dość dokładnie znane. Wedle deklaracyi Ministra Baudina Francya z końcem r. 1916 posiadać będzie, włączając klasę „Danton“, we flocie swej, obok okrętów starszego typu, 17, a może nawet 18 wielkich okrętów wojennych. Nowy program marynarki włoskiego ministra Millo, przygotowany do przedłożenia Izbom w ciągu b. m., przewiduje sprawienie 12 wielkich jednostek bojowych, podzielonych na trzy dywizye po cztery okręty, z czego część znaczna, dzięki pospiesznemu tempu pracy w dokach włoskich, gotowa będzie już w roku 1916.

Hiszpania obok „Espany“ posiada dziś w budowie dwa jeszcze tego samego typu okręty, ponadto w kwietniu r. b. wstawiła w program trzy dreadnoughty o pojemności 21.000 tonn, z których jeden do r. 1916 stanowczo będzie mógł rozpocząć służbę. Grecya obok urządzonego wcale nowożytnie okrętu „Salamid“, ma w budowie dwa inne wielkie okręty wojenne, które gotowe być mają do r. 1916, w którym to czasie także dreadnought „Reszad“, a może i drugi jeszcze wypłyną na morze pod flagą ottomańską. Uznając bowiem rozpaczliwe swe położenie na morzu, Turcya czyni — jak wiadomo — gorliwe zabiegi o nabycie wystawionego na sprzedaż okrętu „Rio de Janeiro“.

Z trzech oddanych do budowy wielkich okrętów bojowych rossyjskich floty czarnomorskiej pierwszy we wrześniu r. b. został spuszczony na wodę, trzy zaś dalsze w każdym razie najpóźniej do r. 1916 oddane będą mogły być do służby. Powiększenie angielskiej eskadry Morza Śródziemnego nie da się jeszcze w tej chwili dokładnie przewidzieć, Jak wielką jednak wagę przykłada lord Churchill do umocnienia pozycyi angielskiej na morzu Śródziemnem, dowodzą manewry floty angielskiej na tem morzu, urządzone w niebywałych dotąd rozmiarach i w sposób zakrawający na zupełny przewrót angielskiej strategii morskiej. Z końcem sierpnia zarządziła admiralicya angielska utworzenie nowej eskadry morza Śródziemnego z terminem do 1 kwietnia 1914. Mają tworzyć ją cztery wielkie okręty wojenne,

Tak więc z końcem r. 1916 znajdować się będzie na morzu Śródziemnem jednostek bojowych niestarszych nad lat 20 i mających nie mniej, jak 6.000 tonn pojemności:

| pod sztandarem | okrętów bojowych i pancernych krążowników | w tem dreadnoughtów lub okrętów równowartościowych |
|---|---|---|
| Francyi . . . | 46 lub 47 | 17 lub 18 |
| Włoch . . . . | 24 „ 26 | 8 „ 10 |
| Austro-Węgier . | 15 „ 17 | 4 „ 6 |
| Anglii . . . . | 11 | 8 |
| Hiszpanii . . . | 3 „ 4 | 3 „ 4 |
| Grecyi . . . . | 4 | 3 |
| Turcyi . . . . | 1 „ 2 | 1 „ 2 |
| Rossyi . . . . | 7 | 3 |

To zestawienie wykazuje dobitnie, że przedewszystkiem hiszpańskie i greckie okręty staną się wkrótce ważnemi figurami na szachownicy polityki śródziemnomorskiej. Zrozumiałem jest przeto usiłowanie mocarstw trójporozumienia do pozyskania sobie tych dwu państw, na które przed dwoma jeszcze laty prawie nie zwracano uwagi.

Dyplomacyę trójprzymierza czeka przeto nowe a trudne zadanie: winna ona dołożyć również ze swej strony starania, by wspomniane dwa nowe czynniki widziały się zmuszone jeśli nie do wejścia w przyjacielskie porozumienie, to przynajmniej do zamarkowania przyjaźni.

## Budowa nowych dreadnoughtów.

Budżet austro-węgierskiego Ministerstwa wojny na pierwsze półrocze r. 1914 będzie, jak się dowiaduje *Zeit*, obracał się ściśle w granicach znanego paktu, do jakiego w swoim czasie zobowiązał się P. Minister wojny Schönaich. Wzrost wydatków zwyczajnych ma w myśl tego paktu wynosić połowę uchwalonego wzrostu $1^1/_2$ miliona koron, zatem 750.000 kor. Poza tem ma być do półrocznego budżetu wstawiona kwota jednego miliona jako połowa całego zapotrzebowania dwóch milionów na poprawę stosunków materyalnych podoficerów. Budżet marynarki wojennej wzrośnie według informacyi *Zeit*, o 1·7 miliona koron, wyniesie zatem na pierwsze półrocze 38 milionów, gdy odnośny budżet na cały rok 1913 wynosił 74·2 milionów. Z kredytu 312 milionów przeznaczonego na powiększenie i udoskonalenie floty wojennej, ma być do najbliższego budżetu wstawiona kwota 47 i pół milionów, reszta ma być objęta następnym budżetem na rok 1914/15, na czas od 1 lipca 1914 do 31 czerwca 1915. W ten sposób kredyt 312 milionów na cele marynarki, który pierwotnie miał być rozłożony na czas do końca r. 1916, zostanie wyczerpany zupełnie już z końcem r. 1914.

Tytułem pokrycia finansowego nadzwyczajnych wydatków w wydziale marynarki wojennej, spowodowanych przesileniem bałkańskiem, Zarząd marynarki zażąda dodatkowego kredytu 40 milionów. Kontyngent rekrutów marynarki wojennej zostanie z mającego się uchwalić ogólnego podwyższenia kontyngentu dla całej siły zbrojnej pomnożony o 1500 ludzi, tak, iż w r. 1919 stan pokojowy marynarki osiągnie cyfrę 27.000 ludzi. Na cele morskiej awiatyki wojonnej przeznaczona będzie na razie kwota 50.000 koron.

Co się tyczy postanowionego już zastąpienia przestarzałych okrętów klasy „Monarcha“ nowemi jednostkami, to koszta tej zamiany nie znajdą jeszcze wyrazu w najbliższym budżecie. Według oświadczeń hr. Montecuccoli pierwsze raty spowodowane budową nowych statków mają być płatne dopiero z początkiem r. 1915. W zamian za okręty klasy „Monarcha“, które mają być wycofane z czynnego składu marynarki wojennej, zostaną zbudowane trzy nowe dreadnoughty. Ponieważ jednakże dywizye morskie w zagranicznych flotach składają się zwykle z cztech jednostek, przeto zarząd marynarki myśli już teraz o dodaniu w najbliższym czasie czwartego nowego dreadnoughta, który jednakże zastąpi w swoim czasie jeden z okrętów wojennych klasy „Habsburg“. Projektowana w dalszym ciągu trzecia dywizya dreadnoughtów wejdzie w swoim czasie w miejsce dwóch okrętów klasy „Habsburg“ i dwóch klasy „Arcyksiążę“, czwarta wreszcie dywizya wyruguje w swoim czasie ze służby frontowej ostatni pozostający okręt klasy „Arcyksiążę“ i wszystkie trzy okręty klasy „Radetzky“. Z chwilą ukończenia budowy czwartej dywizyi flota austro-węgierska osiągnie komplet projektowanych w zasadzie dreadnoughtów.

Dreadnoughty klasy „Tegethoff“, jakie marynarka wojenna Monarchii obecnie posiada, uważane są w kołach fachowych pod względem budowy i uzbrojenia za równe najlepszym pancernikom tego typu francuskim i włoskim. Jedynie Anglia. a w ostatnim czasie także i Niemcy, posiadają w swej służbie okręty wojenne o większej pojemności i potężniejszej jeszcze artyleryi, ale z Anglią na tem polu żadne mocarstwo lądowe nie może iść w zabiegi. Obejmując komendę marynarki wojennej admirał Haus znalazł już gotowe zupełnie plany budowy najbliższych czterech dreadnoughtów. Plany te doznały jednakże w szczegółach rozmaitych zmian i poprawek, w szczególności w kierunku powiększenia kalibru dział i pojemności statków, które uznano za konieczne wobec postępów, jakie w międzyczasie nastąpiły w dziedzinie budowy statków wojennych.

## Wyspy Egejskie.

Sprawa wysp Egejskich jest w dalszym ciągu kamieniem urazy pomiędzy Turcyą a Grecyą. Grecya, jak wiadomo, żąda uporczywie, aby te wyspy jej wydano. Co do Turcyi, to stanowisko jej określa *Agence Ottomane* w ogłoszonej świeżo nocie następująco: „Porta obstaje przy oświadczeniu, które złożyła mocarstwom, że nie może zrezygnować z tych wysp, które leżą w pobliżu Dardanelli i wybrzeża Azyi Mniejszej, gdyż nieodzowne są dla bezpieczeństwa państwa. Do tych wysp należą wszystkie znajdujące się obecnie w okupacyi włoskiej, dalej Chios, Mytilene, Tenedos, Lemnos, Imbros i Samothrakis. Pod tym względem może Turcya wejść w rokowania z Grecyą tylko o tyle, jeśli Grecya życzenia swoje wyrazi, a stanowisko rządu ottomańskiego uzna.

Roszczeniom Grecyi sprzeciwia się nietylko Turcya, Włochy bowiem także nie są za wydaniem wysp Grecyi, ta bowiem dostatecznie już na morzu wzmocniona przez nabycie Krety i Salonik mogłaby z czasem na morzu Śródziemnem zbyt silną wyrobić sobie pozycyę.

Nie sprzyjają zamiarom Grecyi z tego samego względu również Anglia i Francya, dla których pojawienie się nowej potęgi na morzu Śródziemnem nie byłoby pożądane.

Co do ludności wysp, to nie powinnaby ona czuć się niezadowoloną z panowania tureckiego, zyskała bowiem pod różnymi sułtanami bardzo rozległe przywileje. Jedynie dążenie władzy tureckiej do zasymilowania ludności wysp z resztą ludności państwa, — dążenie zaznaczające się coraz wyraźniej od

---

21)

# WIDMO.

(GEORGES OHNET: „LE REVENANT“).

(Ciąg dalszy).

IV.

W parterowej sali Houplière Eliza siedzi z panem Leduc. Właśnie skończyła swoją opowieść. Nastała głęboka cisza, brzemienna smutnemi zwierzeniami. Mężczyzna zdawał się ważyć doniosłość wyznań młodej dziewczyny. Pochylał głowę, a Eliza starała się daremnie wyczytać wrażenia na jego obliczu, niewidzialnem wskutek coraz bardziej zapadającego zmroku.

Wreszcie, rzekła:

— Rozumie pan teraz powody, które mnie skłoniły do opuszczenia domu mojej matki i ucieczki do dobrej Fanny. W pierwszej chwili rozpaczy, myślałam tylko, żeby oddalić się od mojej matki i tego człowieka. Ale zaczynam rozumieć, że zbłądziłam. Powinnam była udać się do ojca Postel. Ale nie śmiałam. A jednak to kierownik mego sumienia, mój przyjaciel. Wszystkie moje myśli są mu znane. Jakże się to dzieje, że wstydziłam się zwierzyć jemu, a przychodzę bez żadnego wahania panu to opowiedzieć. Dominique zobowiązała mnie, abym nic panu nie ukrywała z tego, co jej mówiłam. Ale ona jest moją mamką, a pan jest obcy. Proszę mi wybaczyć, że pana męczyłam moimi kłopotami i powiedzieć, czy pan może mi w czem dopomódz. Fanny opowiada, że ludzie z tych okolic czynią pana sędzią w swoich nieporozumieniach, a panu udaje się ich pogodzić. Proszę więc pana spełnić ten cud i znaleźć sposób pogodzenia zamiarów mojej matki z mojemi nadziejami!

— Jestem tylko biednym starym człowiekiem, który posiada nieco doświadczenia i dużo dobrej woli — rzekł maitre Leduc głuchym głosem. Ale jakże mógłbym mieć jaką władzę nad matką pani, która jest tak wielką damą? Ktoby się mógł pochwalić, że bezsilną ją uczyni? Czy taki wieśniak, jak ja? Dominique się omyliła i oszukała panią. Matka pani jest wszechpotężna i jeżeli jej się będzie podobało odebrać panią, musisz z nią iść! Nikt nie potrafi oprzeć się temu.

Eliza spuściła głowę w zniechęceniu.

— W takim razie, widzę dobrze, że jestem zgubiona.

Samotnik z Houpliere popatrzył na młodą dziewczynę i z nagłem wzruszeniem rzekł:

— W twoim wieku nie trzeba rozpaczać. Zmartwienia się zacierają a łzy wysychają. Trzeba mieć odwagę, cierpliwość i umieć się zastosować do trudności, jakie się w życiu spotyka.

— Bywają takie trudności, że nie można się zrezygnować, a odwagi wystarcza tylko na to, aby od nich się uwolnić.

— W jaki sposób?

Eliza nie odpowiedziała. W zupełnych prawie ciemnościach oczy pana Leduc spoczęły na bladej twarzy młodej dziewczyny.

I rzekł:

— Nie odpowiadasz. Dominique mi dała do zrozumienia, że myślałaś o śmierci. Czy to rzeczywiście prawda? Jesteś pani przecie chrześcianką. Czyżby do tego stopnia brakowało ci wytrwałości w nieszczęściu?

— Nie zastanowiłam się nad tem. Uległam okropności mego położenia. Zmuszona uciekać od matki, jedynej istoty, która mi na świecie pozostała, ponieważ ojca straciłam jeszcze w dzieciństwie, miałam już jedno tylko pragnienie: znicestwić myśl moją, która mnie męczyła, usunąć się, skryć w ciszy. zapomnieniu, a jeżeli zapomnienie było niemożliwe, w śmierci.

Ten wyraz zabrzmiał ponuro. Samotnik z Houplière jeszcze bardziej się pochylił, jakby pod ciężkiem brzemieniem. Głowę oparł na dłoniach.

— Co za smutek — rzekł — słyszeć te rozpaczliwe wyrazy z tak młodych ust! W zaraniu życia, gdy serce otwiera się i pożąda szczęścia, zniweczyć wszystkie te marzenia, nadzieje, zastąpić uśmiech niewinny, pełen ufności, łzami przedwczesnemi! Co za zbrodnia!

Powstał, chodził po gabinecie i zbliżył się do kominka. Dotknął guzika przewodu elektrycznego i w jednej chwili pokój zajaśniał światłem. Wrócił do panny de la Tour d'Avon i przypatrywał jej się z głęboką uwagą, jak gdyby chciał w twarzy jej odkryć podobieństwo.

Zapewne oblicze młodej dziewczyny nie przypomniało mu rysów, których szukał, bo odwrócił się i po chwili, nieco spokojniejszy, wrócił usiąść na dawnem miejscu.

— Nikt nie może uchronić pani przed władzą matki — rzekł. — Prawo oddaje panią pod jej opiekę. Ale nikt także nie może pani zmusić do poślubienia tego, którego nie zechcesz. Jeżeli jesteś stanowcza i odważna, wygrasz.

— Za cenę jakich walk!

— Niezawodnie, ale zapomnisz pani o tem bardzo prędko, gdy postawisz na swojem.

— Czy potrafię?... Czy będę mogła?...

— Tak. Jeżeli jesteś zdecydowana stawić opór. Uprzedzisz pani swego opiekuna....

— Nigdy!

— Dlaczego?

— Pan nie zna p. Saffrin! Gdybym mu słówko powiedziała, byłby straszny! Poszedłby do prezydenta trybunału i poczyniłby sądowe starania przeciw mojej matce, aby jej władzę nademną odebrać! I co za skandal! Nie chcę gubić mojej matki.

Samotnik z Houplière uśmiechnął się i skinął głową potwierdzająco. Zdawało się, jakby większą sympatyę zaczynał odczuwać dla młodej dziewczyny,

— Jeżeli pani sama się rozbraja, jakże będziesz mogła walczyć?

— Zgadzam się cierpieć. Ale nie chcę drugich narażać na cierpienie.

— Bardzo pięknie! Ale to rzecz niebezpieczna. Hrabia Gerard de Rhodes to wykorzysta.

— On? W dniu, w którym ośmieli się chociaż oczy podnieść na mnie, potrafię go zawrócić, gdzie trzeba. Ale będzie się wystrzegał. Zgubiłby się w oczach mojej matki. Pragnie tylko pieniędzy. Kobieta jest mu zupełnie obojętna.

W ciszy wysokiej komnaty słyszeć się dało lekkie stuknięcie w drzwi i ukazała się w nich Dominique.

— Nadchodzi pora obiadu — rzekła — a ta młoda osoba musi potrzebować wzmocnienia.... Jestem pewna, że nie pomyślała o śniadaniu....

Eliza pochyliła głowę z uśmiechem.

— Ach! Miałam o czem innem do myślenia!

— A więc, trrzeba jeść, aby nabrać sił i być gotową do walki, ponieważ jesteś zbuntowana.... Nie chcę zmuszać, ale już nam czas odejść....

— Idź z Dominique, panienko — rzekł maitre Leduc. Ona potrafi mieć o tobie lepsze staranie, niż stary człowiek, jakim jestem. Zastanowię się tej nocy nad wszystkim co pani mi mówiła. Jutro o tem znowu pomówimy....

(Ciąg dalszy nastąpi).

r. 1867 mogło ową ludność zniechęcić do Turcyi.

Pod względem gospodarczym przedstawiają wyspy Egejskie bądź co bądź znaczną wartość. Zawierają one znaczne bogactwo skarbów natury, mało eksploatowanych dotąd. Oto szczegółowy regestr tych wysp, podany przez *Milit. Rundschau*:

Mytilene (Lesbos): 1750 klm. kw., 150.000 mieszkańców, teren przeważnie górzysty, najwyższy szczyt 940 m., ponad poziom morza; stolica Mitilini ma dobry port, molo i latarnię morską. Grecy zajęli tę wyspę 21 listopada 1912.

Rhodos: 1400 klm. kw., 40.000 mieszkańców, kraina górzysta, szczyt najwyższy 1240 m.; wyspa posiada dobry port i wygodną zatokę. Zdobyli ją Włosi dnia 4 maja 1912 po 14-dniowych walkach, zakończonych bitwą pod Psitos.

Chios: 827 klm. kw., 80.000 mieszkańców. Przez środek wyspy ciągnie się pasmo gór skalistych; najwyższy szczyt 1267 m. — Port główny posiada latarnię morską. Wyspę tę zajęli Grecy dnia 24 listopada 1912.

Samos: 468 klm. kw., 60.000 mieszkańców; kraina bardzo górzysta, najwyższy szczyt 1440 m., miasto główne Vathi posiada port. Ludność tej wyspy wypędziła d. 24 listopada 1912 turecką załogę, ogłosiła akces do Grecyi.

Lemnos: 454 klm. kw., 32.000 mieszkańców, pokryta na ziemi skalnemi wzgórzami, szczyt najwyższy 344 m. Stolica Kastros posiada wyśmienity port w zatoce Mudros. Wyspę tę zajęli dnia 24 października 1912 Grecy.

Thasos: 393 klm. kw., 15.000 mieszkańców, teren bardzo górzysty, najwyższy punkt 1042 m. Ma kilka dobrych przystani. Thasos zarówno, jak należące do niej dwie małe wysepki Panagi i Thasopuio stanowią lenno chedywa egipskiego, a zajęte zostały przez Greków 31 października 1912.

Karpathos: 332 klm. kw., 8000 mieszkańców. Środkiem wyspy ciągnie się pasmo gór z najwyższym szczytem 1220 m. Wyspa posiada kilka dobrych portów. Zajęta została przez Włochów 8 maja 1911.

Kos: 286 klm. kw., 12.000 mieszkańców; pokryta zalesionemi wzgórzami. Najwyższy szczyt 875 m. Kos zajęta została przez Włochów 22 maja 1911.

Nikaria: 267 klm. kw., 15.000 mieszkańców, pełna wzgórz lesistych. Najwyższy szczyt 1042 m. Wyspa posiada mały port. Dnia 1 sierpnia 1911 ogłosiła swą niepodległość, a 17 listopada tegoż roku zajęta została przez Włochów.

Imbros: 256 klm. kw., 5000 mieszkańców, miernie górzysta, najwyższy szczyt 597 m. Ma dwa dobre porty. Zajęta została przez Greków 31 października 1912.

Samothrake: 177 klm. kw., 4600 mieszkańców, bardzo górzysta, najwyższy szczyt 1600 m. Wyspa ta nie ma portu ani przystani. Zajęta została przez Greków 1 listopada 1912.

Kalymnos: 109 klm. kw., 7000 mieszkańców, naga, skalista, najwyższy szczyt 685 m. Zajęta przez Włochów 10 maja 1911.

Psara: 90 klm. kw., 3500 mieszkańców, górzysta, ma port i latarnię morską. Zajęta została przez Greków 4 listopada 1912.

Symi: 69 klm. bw., 8000 mieszkańców, górzysta, najwyższy punkt 550 m. Wyspa ma dobry port w zatoce Symi. Zajęta została przez Włochów 15 maja 1911.

Tilos: 59 klm. kw., 3000 mieszkańców, cała pokryta górami, ma kilka dobrych przystań. Zajęta została przez Włochów 13 maja 1911.

Kasos: 49 klm. kw., 7500 mieszkańców, najwyższy punkt 520 m., ma kilka dobrych przystani. Zajęta została przez Włochów 10 maja 1911.

Leros: 49 klm. kw., 3000 mieszkańców, najwyższy punkt 323 m., pokryta pagórkami, ma dobre przystanie. Zajęta została przez Włochów 13 maja 1911.

Hagiostrati: 43 klm. kw., 1000 mieszkańców, pokryta pagórkami, najwyższy punkt 297 m. Zajęta została przez Greków 1 listopada 1912.

Tenedos: 42 klm. kw., 5000 mieszkańców, teren łagodnie falisty. Wyspa ma dobry port. Zajęta została przez Greków 6 listopada 1912.

Ogółem więc zajmują wyspy obszar 7220 klm. kw. i liczą 460.000 ludności.

## Ks. Katsura.

W Tokio zmarł dnia 10 b. m. jeden z najwybitniejszych przedstawicieli współczesnej Japonii, jeden z największych jej mężów stanu i wojowników ks. Katsura. — Połączenie tych dwu rozbieżnych zazwyczaj zdolności nie należy w Japonii, wogóle zresztą na Wschodzie, do rzadkości, może jednak nigdy nie miało ono oznak takiej harmonii, jak u Katsury. W roli żołnierza zarówno, jak dyplomaty, osiągnął on najwyższe szczeble sławy; jako marszałek polny przewodził armii, jako prezydent ministrów sprawował rządy państwa wschodzącego słońca. Wyniesiony za to do godności książęcej, zaliczał się do filarów tronu za cesarza Mutsohito, twórcy nowożytnej Japonii.

Zasługi Katsury były w istocie niezmierne. Na wszystkich polach administracyi, organizacyi wojennej i dyplomacyi wycisnął on swe piętno jako wielki reformator. Doskonały znawca Formozy i Mandżuryi, występował z całą energią za rozszerzeniem granic państwa. W znakomitem dziele zbiorowem „Nasza ojczyzna", obejmujące całokształt historycznego i społecznego rozwoju Japonii, praca Katsury o Formozie zajmuje miejsce naczelne zarówno bogactwem myśli i materyału rzeczowego, jak świetnością opracowania.

Jeszcze z początkiem r. b. sprawował ks. Katsura obowiązki prezesa gabinetu, po zmuszonym do dymisyi Sajondsim. Izba zajęła wszakże wobec niego tym razem stanowisko prawie nieżyczliwe z powodu, że ks. Katsura przystał wprawdzie na redukcyę budżetu armii, przystać jednakowoż nie chciał na okrojenie budżetu marynarki, co było życzeniem większości Izby i co przyprawiło Sajondsiego o dymisyę. Przyszło nawet do demonstracyj w Tokio, z których jednak żelazna ręka starego generała szybko dała sobie radę. Wtedy liberali wyrazili prezydentowi ministrów wotum nieufności, a odroczenie Izby stało się powodem nowego wrzenia wśród ludności stolicy. Także w Oski, Kobe i innych miastach wybuchły niepokoje. Widząc, że opinia zwróciła się stanowczo przeciwko niemu, Katsura ustąpił. Tak więc ostatni okres świetnej jego politycznej działalności zakończył się klęską.

Ks. Taro Katsura urodził się w r. 1847 w Hagi i pochodził ze starego rodu Samurajów. W walkach między cesarstwem a szogunatem odegrał ważną rolę, jako wierny paladyn cesarza. W r. 1870 wysłany do Berlina studyował tam organizacyę wojskową. Bogaty owoc tych studyów zużytkował potem dla zorganizowania armii japońskiej. Spędził w Europie lat trzy. Z powrotem pełnił służbę wojskową, ale już w r. 1875 jako attaché wojskowy powrócił do Berlina i znowu trzy lata bawił zdala od ojczyzny. Mianowany radcą stanu z pozostawieniem w armii, przydany został w r. 1886 już w randze generał-majora do boku ministra wojny. W r. 1890 objął jako generał-porucznik komendę dywizyi. W wojnie chińskiej tak się odznaczył, że obdarzony został tytułem wicehrabiego. W r. 1898 dzierżył gubernatorstwo Formozy, a w latach 1899—1900 pełnił obowiązki ministra wojny. poczem otrzymał godność feldmarszałka. W r. 1901 powołany na czoło gabinetu zajmował przez lat 5 ten posterunek. W r. 1902 wyniesiony został do godności hrabiego, a w r. 1907 uzyskał godność książęcą. W r. 1911 ponownie objął przewodnictwo w gabinecie. — Ustąpiwszy w lipcu tego roku, w grudniu r. 1912 napowrót ujął ster władzy, lecz już w lutym r. b. wypuścił go z dłoni.

Zmarł po długiej chorobie, która zwłaszcza pod wpływem przejść ostatnich miesięcy czyniła szybkie postępy i sprowadziła wkońcu zgon wielkiego tego człowieka.

# KRONIKA.

*Lwów, 13 października.*

**Kalendarz.**

Wtorek (14 października): Kaliksta Papieża. — Dzierżymira. — Pokr. P. B.

Wschód słońca o godzinie 5·41 rano, zachód słońca o godzinie 4·41 po południu.

**Temperatura.** O godzinie 12 w południe + 7 stopni Cel.

— **Najd. Arcyksiążę Leopold Salwator** przybył wczoraj rano do Lwowa. Z okazyi tej odbyło się wczoraj o godzinie 1 po poł. u J. E. Pana Namiestnika i Jego Małżonki śniadanie na 12 nakryć, w którem oprócz Jego Ces. i Król. Wysokości Arcyksięcia Leopolda Salwatora i Jego Najd. Córki, wzięli udział: Jego Ekscelencya Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski, Pani baronowa Nadherny, JE. komendant korpusu Kolossvary, JE. Leon hr. Piniński, JE. Dawid Abrahamowicz, książę Witold Czartoryski, JE. Zdzisław hr. Tarnowski i baron Nadherny.

**JE. P. Namiestnik** dr. Witold Korytowski wyjechał wczoraj wieczorem do Wiednia w sprawach urzędowych. Z tego powodu nie będzie audyencyj we wtorek i środę.

— **J. E. Pan Prezydent wyższego Sądu krajowego Czerwiński** wyjechał na kilka dni do Wiednia.

— **Z c. i k. armii.** Podpułkownik Edward Pellizaro, nadkompletny w 100 p. p., komendant okręgu uzupełniającego w Cieszynie, przy sposobności przeniesienia w stan spoczynku, otrzymał tytuł i charakter pułkownika z uwolnieniem od taksy.

Kapelanem gr. kat. w rezerwie zamianowany został ks. Włodzimierz Ilewicz w ewidencyi rezerwy uzupełniającej obr. kraj. w Stryju.

Ordery Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy otrzymali pułkownicy: Hugo Reymann, nadkompl. w 30 p. p,. komendant 20 brygady piechoty; Emanuel Wojtechowsky, nadkompletowy w 3 p. drag., komendant 8 brygady kawaleryi; Maksymilian bar. Schnehen, nadkompl. w 1 p. drag., komendant 1 brygady kawaleryi; Stanisław Pruszyński nadkompletowy w 13 p. uł., komendant 17 brygady kawaleryi.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Kapelanem rzym. kat. w rezerwie zamianowany ks. Jan Ogrodnik w ewidencyi rezerwy uzupełniającej, komendy obr. kraj. w Czortkowie.

— **Zmieniając obwieszczenie z dnia 9 października 1913. L. 19.222 pr.** rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Tarnowie z grupy gmin miejskich, a mianowicie z miasta Tarnowa, na dzień 20 października b. r.

Wyboru tego dokona Rada gminna miasta Tarnowa.

□ **Subwencye dla internatów.** Od szeregu lat przeznacza Sejm corocznie pewną dotacyę w budżetach funduszu krajowego na budowę i na utrzymanie internatów dla młodzieży szkolnej, uczęszczającej do Seminaryów nauczycielskich. W dudżecie roku 1913 preliminowaną była suma 80.000 kor. na budowę internatów, 40.000 kor. zaś na utrzymanie internatów.

Z powodu nieuchwalenia przez Sejm budżetu na rok 1913 i braku pokrycia dla nich wydatków funduszu krajowego, musiał Wydział kraj. skreślić niektóre wydatki budżetowe w preliminarzu. Ofiarą paść musiały także w pewnej części dotacye na utrzymanie i budowę internatów. W miarę rozporządzalnych funduszów Wydział krajowy uznając doniosłość internatów dla szkolnictwa ludowego, wyznaczył na r. b, na utrzymanie internatów dotacyę w sumie 35.000 kor. na budowę zaś internatów dotacyę w sumie 70.000 kor. Z dotacyi tych przyznał Wydział krajowy obecnie na r. b. jednorazowe subwencye:

Na utrzymanie internatów: im. św. Stanisława w Rudniku nad Sanem 1100 kor., im. Grona nauczycielskiego w Rudniku nad Sanem 1100 kor., im. św. Stanisława w Stanisławowie 1600 kor., im. św. Jozafata w Stanisławowie 400 kor., im. Piramowicza we Lwowie 2100 kor., im. św. Jozafata we Lwowie 900 kor., im. św. Stanisława w Tarnowie 1000 kor., im. św. Józefa w Tarnowie 800 kor., w Sokalu 1400 kor., w Zaleszczykach 1300 kor., w Kętach 800 kor,. w Czortkowie 1300 kor., w Starym Sączu 800 kor., im. Gorayskiego w Krośnie 800 kor., SS. Nazaretanek w Krakowie 1400 kor., SS. Felicyanek w Przemyślu 1500 kor. (przedtem otrzymały już 1500 kor.), SS. Benedyktynek w Przemyślu 1000 kor., SS. Bazylianek w Przemyślu 1200 kor., SS. Felicyanek we Lwowie 600 kor., SS. Bazylianek we Lwowie 200 kor., Towarzystwo opieki obywatelskiej we Lwowie 1700 kor., im. św. Olgi we Lwowie 500 kor., SS. Bazylianek w Stanisławowie 300 kor., SS. Bazylianek w Jaworowie 200 kor., w Brzeżanach 200 kor., im. Bronisławy hr. Starzeńskiej w Kołomyi 200 kor., w Krakowie męskiemu 2100 kor., w Tarnopolu 1300 kor., w Rzeszowie 1700 kor., w Samborze 1700 koron.

Na budowę internatów: im. Piramowicza we Lwowie 11.000 kor., męskiego w Krakowie 5200 kor., Bursie dla synów nauczycielskich w Krakowie 3500 kor., im. św. Stanisława w Tarnowie 3000 kor., im. św. Józefa w Tarnowie 1700 kor,, w Sokalu 800 kor., w Tarnopolu 800 kor., w Zaleszczykach 1700 kor., im. św. Stanisława w Rudniku nad Sanem 5200 kor., im. Grona nauczycielskiego w Rudniku nad Sanem 1700 kor., w Starym Sączu 3900 kor., im. św. Stanisława w Stanisławowie 2600 kor., im. św. Jozafata w Stanisławowie 800 kor., im. Gorayskiego w Krośnie 800 kor., w Samborze 800 kor., w Czortkowie 1700 kor., Towarzystwo opieki obywatelskiej we Lwowie 3500 kor., SS. Felicyanek w Przemyślu 12000 kor., SS. Benedyktynek w Przemyślu 2000 kor., w Brzeżanach żeńskiego 1000 kor., SS. Bazylianek we Lwowie 300 kor., Poprzednio otrzymały już zasiłki internaty: im. Grona nauczycieleskiego w Rudniku nad Sanem 1000 kor., im. św. Jozefata w Stanisławowie 1500 kor., St. Felicyanek w Przemyślu 8000 kor., Towarzystwa opieki nad internatem w Stanisławowie 3000 kor., Towarzystwa opieki nad internatem prywatnego Seminaryum w Tarnopolu 1000 kor.

— **Inauguracya** nowego roku szkolnego w Uniwersytecie wiedeńskim odbędzie się dnia 20 b. m.

— **Z Uniwersytetu wiedeńskiego.** Na wydziale prawniczym Wszechnicy wiedeńskiej w roku szkolnym 1913 14 zaprowadzone będą wykłady o prawie, obowiązującem w Bośnii i Hercegowinie. Wykładać będzie ten przedmiot tajny radca b. szef sekcyi bośniacko-hercegowińskiej, Wojciech Shek.

— **Z Tow. politechnicznego.** Dnia 13 b. m. odbędzie się wycieczka do elektrowni na Persenkówce. Punkt zborny o godz. 2·30 przy przystanku na Wałach Hetmańskich.

— **Na pomoc Galicyi.** Jak już donosiliśmy, w całem społeczeństwie polskiem, wywarła silne wrażenie wieść, iż ludność Galicyi dotknięta została klęską głodu. Ofiarność publiczna poczęła płynąć coraz szerszem korytem. Z kolei wystąpił na łamach *Kuryera Warszawskiego* p. Wojciech Wyganowski z wnioskiem, z którego powtarzamy znamienniejsze ustępy:

„Właściciele folwarków, muszą zatrzymać konie robocze, również krowy dojne, gdyż miasta mleka potrzebnją, więc przy podniesieniu cen nabiału, za pomocą sprowadzonej paszy, będą mogli je produkować. Lecz jałowiznę, źrebaki i woły, muszą za bezcen wyprzedać, aby za pół roku za poczwórną cenę je kupować. Inaczej zdezorganizują majątki, oparte na produkcyi zwierzęcej, która przy drogiem mleku i mięsie, przy drogim koniu remontowym w Galicyi, w wielu przypadkach, bardzo się opłaca.

„Uratowanie więc kilkuset folwarków galicyjskich od tej przykrej ewentualności jest obowiązkiem dla nas, którzy tego roku przez Opatrzność jeszcze uprzywilejowanymi jesteśmy. Sposób na to bardzo łatwy: rozebrać na przezimowanie inwentarz, przeznaczony na wyprzedaż, w ten sposób, aby rolnicy galicyjscy swój dobytek dostawili do naszych komór; my byśmy go ztamtąd na swój koszt odebrali i w maju roku przyszłego, napowrót w to samo miejsce, w ten sam sposób dostawili. Obowiązujące u nas prawa celne pozwalają na to".

„Przy ogromnym u nas w tym roku urodzaju na paszę, każdy folwark jeden lub dwa wagony bydła albo stadniny przetrzyma, bez żadnego uszczerbku dla kieszeni właściciela. Idzie tylko o zapłacenie frachtu od granicy austryackiej. Koszta wyniosą 2—5 rb. od sztuki, czyli tam i z powrotem od 4 do 10 rb. Wagon mieści od 8 do 12 sztuk. Na każdy więc folwark, którego właściciel poczuje się do tego obywatelskiego obowiązku, wypadnie od wagonu 40—65 rubli i trochę zachodu. Koszt zależeć będzie od odległości, od wielkości sztuk i ewentualnego przeładunku. Za to folwarki nasze będą miały więcej nawozu, na który w tym roku prawie żaden swej paszy i słomy nie będzie w możności własnym inwentarzem przerobić".

„Czas uchodzi. Zima się zbliża. Jestem pewny, że jeżeli projektowi memu dzielne i zacne prezydyum Centralnego Towarzystwa rolniczego da sankcyę i myśl moją swą energiczną dłonią w czyn wprowadzić zechce — rolnicy galicyjscy za tydzień już odpowiednie kroki do władz swych przedsięwziąć będą mogli, a u nas, nie wątpię, będzie więcej nawet „chętnych do przyjmowania", niż w Galicyi „chętnych do wysyłania" dobytku.

Wzywam więc braci po pługu do składania deklaracyj w redakcyach prasy naszej lub kancelaryi Centr. Tow. rolniczego i otwieram listę przyjmujących inwentarz zobowiązaniem się odbioru go i odstawy w maju, w liczbie 60 do 80 sztuk, *loco* stacya Granica. Do Galicyi odpowiednią ofertę już wysłałem".

— **Odczyty o księciu Józefie Poniatowskim** urządza powołana do życia przez Ligę Pomocy przemysłowej instytucya popularnych wykładów „Światowid" Lwów, ul. Pańska l. 11, w dniach 17 i 18 b. m. w godzinach popołudniowych od 4—5, w niedzielę zaś 19 b. m. o godz. 11 przed południem.

Odczyty, ilustrowane obrazami świetlnymi wygłoszone zostaną przez wybitnych prelegentów.

Należy spodziewać się, iż szersze grona mieszkańców naszego miasta, a w szczególności liczne zastępy młodzieży pospieszą tłumnie na te odczyty, zwłaszcza, iż bardzo tani wstęp (20 groszy od osoby) im to umożliwia.

— **Wiec urzędników i funkcyonaryuszy państwowych.** W sali Resursy urzędniczej w Krakowie odbył się wczoraj ogólny wiec urzędników i funkcyonaryuszy państwowych przy udziale około 500 uczestników. Obecni nadto byli posłowie dr. Leo, Zieleniewski, Daszyński i dr. Marek. Przewodniczył radca Hałatkiewicz, który po zagajeniu wiecu odczytał kilkadziesiąt telegramów od Związków i stowarzyszeń urzędników, podurzędników, służby i innych funkcyonaryuszy państwowych z całego kraju, które wyrażały solidarność z uchwałami wiecu.

Referat o pragmatyce słnżbowej wygłosił radca miejski dr. Wasung. Następnie przedstawiciele poszczególnych stowarzyszeń składali deklaracye solidarności. — W dyskusyi zabierali głos pp. Zieleniewski, Daszyński, i Marek.

Uchwalono rezolucyę tej treści:

Ciągłe przewlekanie wprowadzenia w życie pragmatyki służbowej wywołuje głębokie oburzenie we wszystkich dykasteryach funkcyonaryuszy państwowych na zachowanie się stronnictw parlamentarnych wobec położenia funkcyonaryuszów państwowych. Zebrani na ogólnym wiecu funkcyonaryuszy w Krakowie d. 12 października witają z radością koalicyę wszystkich dykasteryj urzędniczych i domagają się wdrożenie energicznej akcyi celem uzy-

skania swych postulatów. Zebrani zwracają uwagę Rządu i Izby na coraz większe rozgoryczenie szerokich rzesz funkcyonaryuszów państwowych. Zebrani domagają się bezwarunkowego wprowadzenia w życie pragmatyki i rozporządzeń dla dykasteryj nie objętych pragmatyką przed uchwałą prowizoryum budżetowego i oświadczają, że wszelkie odmienne postępowanie posłów uważaliby za działanie na szkodę funkcyonaryuszy państwowych.

— **Sekcya muzyczna Związku nauczycielek** pragnąc przyczynić się do poprawy stosunków materyalnych nauczycielek muzyki, ułożyła „regulamin prywatnych lekcyj muzyki“ w myśl podobnych regulaminów, ułożonych przez inne Towarzystwa nauczycielek muzyki w Krakowie, w Wiednin etc. i w myśl zasad popieranych przez Austryacki Związek muzyczno-pedagogiczny.

— **Konkurs.** Zarząd miejskiego Muzeum przemysłowego we Lwowie ogłosił konkurs na projekty kilimu dowolnych rozmiarów i dowolnego przeznaczenia, wykonane barwnie i w taki sposób, aby mogły stanowić wzór dla użytku tkacza. Pożądanem jest użycie tematów i motywów swojskich. Do projektu może być dodany kilim według tego projektu po raz pierwszy wykonany. W konkursie niniejszym mogą brać udział artyści i rękodzielnicy polscy lub ruscy, bez względu na miejsce zamieszkania. Za projekty, odpowiadające warunkom konkursu, oznaczono nagrody następujące: 1. nagroda 200 koron, 2. nagroda 150 koron, 3. nagroda 100 koron. Prace opatrzone być mają odpowiedniem godłem, w opieczętowanej zaś kopercie z tem samem godłem załączone być ma nazwisko i adres autora. Termin nadsyłania projektów pod adresem: Miejskie Muzeum przemysłowe we Lwowie upływa z dniem 20 listopada b. r. godzina 12 w południe. Po upływie terminu powyższego będą nadesłane prace ocenione przez komisyę sędziów, obradującą pod przewodnictwem prezesa Muzeum p. Jana Frankego. — W skład *jury* wchodzą pp.: dr. Stanisław Anczyc, Stanisław Batowski, Władysław Bratkowski, Edward Pitsch, Antoni Stefanowicz, Władysław Stroner, Włodz. Szuchiewicz.

— **Wybór uzupełniający** dwóch członków Rady powiatowej w Białej z grupy gmin miejskich, a to jednego członka z Białej i jednego z reszty miast i miasteczek na dzień 27 listopada b. r., tudzież wzbór uzupełniającey dwóch członków tejże Rady z grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi handlu i przemysłu rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 28 listopada 1913.

Wyboru jednego członka z miasta Białej dokona Rada gminna miasta Białej, wybór zaś drugiego członka z grupy gmin miejskich z reszty miast i miasteczek, tudzież wybór dwóch członków z grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi handlu i przemysłu, odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

— **Zebrania kontrolne.** W wykonaniu reskryptu Namiestnictwa z 17 września 1913 L. V. a 7248 ogłasza Magistrat, że w bieżączym roku (1913) nie odbędą się zebrania kontrolne (Kontrollversammlung) nieczynnych żołnierzy wojska (marynarki) i obrony krajowej.

— **Zgon ś. p. Antoniego Małeckiego** odbił się donośnem echem w całem społeczeństwie polskiem. Kuratoryum Zakładu narodowego imienia Ossolińskich otrzymuje ciągle jeszcze dowody żalu po zgonie Nestora pisarzy polskich z zapewnieniami niewygasłej czci dla jego pamięci.

Kondolencye nndesłały w dalszym ciągu; Dyrekcya Tow. kredyt. ziemsk. we Lwowie; Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie (Łomnicki, Grochmalicki); „Dom polski“ w Odessie; Biblioteka polska w Paryżu (Władysław Mickiewicz i Strzembosz); Przemyskie Towarzystwo przyjaciół nauk; Dyrekcya i Grono nauczycielskie gimnazyum w Brzeżanach; Gimnazyum św. Anny w Krakowie; Towarzystwo słowiańskie w Krakowie (Roman Zawiliński, Tadeusz Stanisław Grabowski); Towarzystwo miłośników historyi w Warszawie (dziesięć podpisów); Towarzystwo przyjaciół nauk w Poznaniu; Czytelnia katolicka we Lwowie; Koło literacko-artystyczne we Lwowie (dr. Aleksander Vogel, dr. Bronisław Pawłowski); z Zaleszczyk: „Sokół“, Koło Tow. szkoły ludowej, Związek Tow. szkoły ludowej, Polska organizacya powiatowa, polska Bursa męska, polska Bursa żeńska, „Gwiazda“, Ochronka polska, Komitet internatu seminaryum nauczycielskiego, wydział kuchni dla młodzieży polskiej, delegacya Kółek rolniczych, polskie Towarzystwo pedagogiczne; wreszcie wydział centralny Towarzystwa wzajemnej pomocy „Rodzina“ we Lwowie.

Depesze z wyrazami współczucia i żalu przesłali: Ich Ekso. Arcybiskup Teodorowicz z Krakowa, P. Minister Biliński z Wiednia, oraz szef sekcyi Ćwikliński z Lipska; ponadto: radca Dworu Tadeusz Pilat z Abbazyi, dr. Erzepki z Poznania, Stanisław Turno z Objezierza, dr. Maryan Linde z Bukaresztu, grono Polaków z Abbazyi: Krzysztofowie Miroszowscy, Helena Romaszkanowa, Antoni Grubissich, Feliks Kopera, Adolf Cieński; dalej Józef Męcina Krzesz z Krakowa; dyrektor i urzędnicy Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, Wiktor Czaykowski z Ryglic.

— **Uroczystość „Gwiazd“.** Wczoraj w salach „Gwiazdy“ w odnowionym, ładnym budynku, odbył się krajowy Zjazd delegatów „Gwiazd“, poświęcenie nowego budynku i uroczysty obchód 50-rocznicy roku 1863.

Uroczystości rozpoczęły się mszą św. w kościele OO. Dominikanów, poczem uczestnicy zebrali się w wielkiej sali „Gwiazdy“, która zapełniła się po brzegi delegatami „Gwiazd“ z prowincyj, delegatami: prezydyum Izby rękodzielniczej, T. S. L., straży pożarnych, Tow. „Wspólność“, „Kilińskiego“, „Skały“, „Sokoła“, „Kościuszki“ i innych pokrewnych Towarzystw. Na uroczystość przybył również prezydent miasta p. Neumann z licznem gronem radnych, oraz kilku posłów.

Zebranych powitał prezes lwowskiej „Gwiazdy“ dr. Tadeusz Dwernicki, który podniósł, że głównym celem Zjazdu jest złożenie hołdu weteranom z r. 1863, wśród których jest wielu rękodzielników.

Przedstawiwszy historyczny rozwój „Gwiazd“, ich cele i zadania, dr. Dwernicki zakończył ślubowaniem imieniem „Gwiazd“, iż ten duch patryotyczny i obywatelski, który zawsze ożywiał stowarzyszenie, będzie i nadal w niem przechowywany i kultywowany,

Z kolei prezydent miasta p. Neumann, powitawszy zebranych jako gospodarz miasta, zauważył, że z radością patrzy na zorganizowanie stowarzyszeń rękodzielniczych, które mogą tyle dobrego przysporzyć krajowi i życzył „Gwiazdom jak najlepszego rozwoju.

Imieniem weteranów z r. 1863 przemawiał p. Biechoński. Odczyt p. t. „Udział rękodzielników w r. 1863“ wygłosił p. Chołodecki, podkreśliwszy przedewszystkiem znaczenie pułkownika Borelowskiego, organizatora żandarmeryi narodowej, który był, jak wiadomo, majstrem blacharskim w Rzeszowie.

Następnie odbyło się poświęcenie nowego gmachu, którego dokonał ks. Biskup Bandurski i przemówił następnie w krótkich słowach, podniósłszy, że dawniej na murach miasta były baszty, których broniły cechy. Dziś rolę tych baszt spełniają „Gwiazdy“. Życzeniem, aby w tych „Gwiazdach“ panowała zawsze zgoda, miłość, poczucie obywatelskie i oszczędność, zakończył ks. Biskup swą przemowę.

Po wspólnej fotografii na dziedzińcu, odbył się obiad, w którym uczestniczył również ks. Biskup Bandurski i protektorka „Gwiazdy“ p. Gostyńska.

Po południu zwiedzili delegaci gremialnie wystawę pamiątek r. 1863.

O godzinie 5 wieczorem obradowało walne zgromadzenie delegatów Związku „Gwiazd“, pod przewodnictwem prezesa dr. Dwernickiego. Referat „O potrzebach rękodzielników w dzisiejszych przykrych czasach“ wygłosił dr. Battaglia. Na wniosek referenta uchwalono przedłożyć P. Namiestnikowi, P. Marszałkowi krajowemu i Kołu polskiemu w Wiedniu memoryał z przedstawieni em opłakanych stosunków, wśród rękodzielników w Galicyi, w którym ponadto postawionoby następujące żądania: 1. usilniejsze wspieranie przez Bank austro-węgierski tych instytucyj kredytowych, które dają pieniądze rękodzielnikom, 2. odpisania podatków celem ulżenia z powodu tegorocznych klęsk elementarnych, tak jak to przyznano rolnictwu 3. podjęcia robót publicznych, w szczególności rządowych.

Sprawozdanie z działalności wydziału złożył wiceprezes p. A. Lech, sprawozdanie zaś kasowe p. Laskowski.

Obrady zakończyło zebranie towarzyskie w salach „Gwiazdy“.

Następny Zjazd uchwalono odbyć w Przemyślu.

— **Uroczyste poświęcenie lokalu** w realności przy ul. Łyczakowskiej l. 21, w którym mieścić się będą dwie organizacye narodowe okręgu IV. i VII. C., odbyło się w sobotę po południu. Ceremonii dokonał ks. Biskup dr. Bandurski w obecności prezesa Związku wszystkich organizacyj dr. Głąbińskiego i licznej publiczności. Po poświęceniu odbyły się producye wokalne, a następnie skromna uczta.

— **Wiec ogólny służby państwowej** odbył się wczoraj we Lwowie w wielkiej sali ratuszowej. Na wiecu tem uchwalono rezulucyę z żądaniem: natychmiastowego wyasygnowania dodatku drożyźnianego za II. półrocze 1912 i za cały r. 1913; wprowadzenia natychmiast w życie pragmatyki służbowej; przyznanie emerytury po 35 latach służby; wliczania do emerytury wszystkich lat służby wojskowej, oraz kreowania posad podurzędników przy władzach politycznych.

— **Setna rocznica urodzin Verdiego.** Z okazyi stulecia urodzin Józefa Verdiego odbyły się wczoraj w Tryeście uroczystości, w skład których wchodziło wmurowanie tablicy pamiątkowej, koncerty publiczne, przedstawienie teatralne, składanie wieńców u stóp pomnika etc. Grupa młodych ludzi, która rozpoczęła śpiewać pod pomnikiem, wbrew zakazowi policyi, pieśń z opery „Nabucco“, której treścią jest tęsknota do ojczyzny, na wezwanie władzy wnet zaprzestała śpiewów. Niebawem zgromadził się kilkutysięczny tłum na „Piazza Grande“ w oczekiwaniu na fałszywie zapowiedziany koncert. Tu znów podjęto śpiew z „Nabucco“, co tłum przyjął entuzyastycznie. Policya opróżniła plac bez poważniejszego zajścia. Aresztowano dziesięć osób za opór władzy.

— **Ofiara na ubogich m. Lwowa.** P. Marek Ettinger, właściciel apteki, złożył do rąk prezydenta miasta p. Neumanna z okazyi otwarcia apteki we Lwowie przy pl. Gołuchowskich, kwotę 200 kor. na rzecz ubogich miasta Lwowa bez różnicy wyznania.

— **Zmiana wyznania we Lwowie.** W miesiącu lipcu 38 osób zmieniło wyznanie we Lwowie. W tej liczbie 33 osób przeszły z obrządku gr.-kat. na rzym.-kat.; jeden żyd i jeden prawosławny, jakoteż jedna żydówka przeszli na katolicyzm; jedna żydówka przeszła na grecko-kat. obrządek, a jedna protestantka zapisała się do bezwyznaniowych.

— **Ze statystyki miasta Lwowa.** W lipcu zmarło we Lwowie 339 osób, przyszło zaś na świat 342 dzieci.

△ **Rabunek.** W nocy z soboty na niedzielę dwaj murarze Stanisław Korkiewicz i Władysław Lewicki napadli na tokarza Rubina Frieda, powalili go na ziemię i zrabowali z kieszeni srebrny zegarek. Obu rabusiów aresztowała policya.

△ **Pod wozem tramwayowym.** W ulicy Żółkiewskiej najechał wczoraj wóz miejskiej kolei elektrycznej nr. 135 na 70-letnią Hudes Schatzową, która upadłszy, na bruk, dostała się między deskę ochronną a koła wozu i odniosła dość znaczne obrażenia. Opatrzyło ją pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **W ulicy Kleparowskiej** napadli wczoraj wieczorem jacyś mężczyźni na powracającą do domu Karolinę Dacównę, zranili ją ciężko w głowę i zrabowali pulares, zawierający kilka koron.

△ **Kronika policyjna.** Z garderoby hotelu „Grand“ skradziono służącemu Józefowi Wolańskiemu palto i 80 koron gotówką.

Z mieszkania p. Józefa Schaudera, kandydata adwokackiego przy ul. Wolność l. 12 skradziono walizkę z garderobą i bielizną, wartości 250 koron.

Policya aresztowała w sobotę służącego bez zajęcia, Pawła Soroczana, który w kawiarni „Muzeum“ skradł trzy kule bilardowe, niklowy zegarek i pudełko papierosów.

Do mieszkania p. Józefa Weithorna przy ul. Krakowskiej l. 8 włamał się w sobotę złodziej i skradł dwa srebrne lichtarze, srebrne łyżki, widelec, nóż, łyżeczki i trzy kieliszki, łącznej wartości 300 koron.

Zegarmistrzowi Józefowi Alisowi skradziono z mieszkania przy ul. Zamarstynowskiej l. 3 srebrne etui, zawierające pięć złotych bransoletek.

— **Zmarli:** w Tarnopolu, Jan Stroński, w 55 r. życia;

w Białej pod Tarnopolem, Regina Jawetzowa, żona właściciela dóbr, w 40 roku życia.

— **Nagłe zasłabnięcie.** Z Wiednia donoszą: Austro-węgierski konsul w Teheranie, Karol Linhar, w sobotę po południu na Ringstrasse rażony został udarem sercowym. Przewieziono go do szpitala.

— **Dziwny wypadek.** Właściciel biura pośrednictwa pracy w Budapeszcie, Arvay, zapomniał onegdaj wieczorem przed udaniem się na spoczynek zgasić świecę, która paliła się na stoliku, znajdującym się przy łóżku. Na tym stoliku leżał nabity rewolwer. W nocy świeca się dopaliła i spadła na rewolwer, który, rozgrzawszy się, wypalił. Arvay zginął na miejscu.

— **Zgon małżonków podczas obchodu złotego wesela.** W Gömp, na Węgrzech, obchodzili przed kilku dniami małżonkowie Ott złote wesele. Podczas ceremonij kościelnych padł Ott przy ołtarzu nieżywy. — Na widok śmierci męża omdlała pani Ott i już jej nie zdołano docucić.

— **Walka z bandytami.** Z Kijowa donoszą: Rynek podolski był onegdaj widownią krwawej walki między policyą a bandydami około godz. 2 po południu. Od pewnego czasu w okolicach i na przedmieściach Kijowa grasowała banda z hersztem A. Niemnożko na czele. Przed dwoma tygodniami podczas strzelaniny z policyą, Niemnożka zabito, dwaj zaś jego towarzysze, zbiegli z katorgi, Dymitr Hołowienko i Iwan Biegun, zdołali umknąć. Onegdaj na rynku agent policyi śledczaj, Czugujew, ujrzał Hołowienkę. Wezwawszy tedy do pomocy stójkowego, Tołkacza, jął się zbliżać do bandyty w zamiarze aresztowania go. Hołowienko zauważył manewr policyantów i wespół z Biegunem usiłował ukryć się w tłumie. Jednakże ludzie obok stojący, widząc na co się zanosi, odsunęli się od bandytów. Wówczas Hołowienko i Biegun, dobywszy rewolwerów, poczęli ostrzeliwać swych prześladowców. Policyanci odpowiedzieli strzałami. Wyniki strzelaniny były dla bandytów fatalne; trzy kule położyły na miejscu Hołowienkę, ranny zaś dwoma strzałami Biegun niezdolny był do dalszej obrony. Z pośród tłumu odnieśli lekkie rany subjekt Mojżesz Biksman i przekupień N. Zamiatnyj.

Bieguna ujęto, pozostaje on obecnie w szpitalu, strzeżony dniem i nocą przez patrol policyjny.

— **W sprawie mordu rytualnego.** Wczoraj odbyło się w Pradze zgromadzenie protestujące przeciwko bajkom o mordzie rytualnym, w którem udział wzięło 2000 osób, przeważnie żydów. Po zgromadzeniu kilkuset uczestników usiłowało przedostać się pod konsulat rossyjski, policya ich jednak nie dopuściła. Przyszło do utarczek, podczas których cztery osoby aresztowano za opór władzy.

— **Proces o mord rytualny w Kijowie** zwraca na siebie ciągle powszechną uwagę i wywołuje gorące dyskusye, choć informacye telegraficzne nie oddają bodaj w przybliżeniu nastroju panującego w sali sądowej. Zapewne dopiero przemówienia obrońców rozjaśnią nieco sprawę; zeznania świadków, przeważnie bezbarwne i nic nie znaczące, mówią bardzo mało.

Na sobotniej rozprawie rewirowy Pogorskij zeznał, że badał dół, w którym znaleziono zwłoki. W pobliżu nie spostrzegł skrawka papieru. Śledztwo przeprowadziła policya, bo sędzia śledczy nie był obecny.

Dziennikarz Bruszkowskij, współpracownik pisma *Kijewskaja Myśl*, oświadczył, że matka i ojczym zamordowanego zjawili się w redakcyi tego dziennika, aby umieścić anons o zniknięciu chłopca. Oboje byli całkiem spokojni, ojczym nawet uśmiechał się. Świadek o tem opowiadał sędziemu śledczemu, którego przypadkiem odwiedził, i za jego radą złożył urzędowe zeznanie.

Dziennikarz Ordyński zeznał, że zawarte w akcie oskarżenia zeznanie praczki Simoneńkowej jest prawdziwe. Miała ona powiedzieć: „Wszyscy mówią, że żydzi zabili chłopca, ale ja wiem, kto jest mordercą“. Na pytanie oskarżyciela prywatnego, oświadczył świadek, że słyszał, iż Wiera Czeberjak powiedziała, że Juszczyńskiego zamordowali bracia Milfe i jeden z krewnych. Świadek zeznał, że nikt nie namawiał Czeberjakowej, aby wzięła winę na siebie. Była ona bardzo ostrożna, ale miała wiele zaufania do dedektywa Wygranowa, który był przy rozmowie.

Świadek Kleinmannowa zeznała odnośnie do opowiadania praczki Simoneńkowej, że dziennikarz Ordyński wysłuchał opowiadania schowany za drzwiami.

Świadek Zabłudzkaja, w której domu mieszkają rodzice Juszczyńskiego, zeznała, że z jej mieszkania można wszystko słyszeć, co się dzieje u sąsiadów. W jej domu nie spełniono morderstwa. Matka Juszczyńskiego okazywała wielki żal, gdy dowiedziała się o morderstwie, nawet zemdlała. Ojczym przez cały tydzień jest zajęty a tylko w sobotę wieczorem bywa w domu.

Prokurator zwraca uwagę sądu na zeznania świadka, że Juszczyński w nocy na sobotę był w domu.

Sąsiad Latogus potwierdził, że nie słyszał hałasu w mieszkaniu Juszczyńskich.

W dalszym ciągu rozprawy prokurator zapytał świadka policyanta Łyszenkę, czy podał do protokołu policyjnego, że w chwili znalezienia zwłok wyciągnął z surduta kawałek płótna, który potem napowrót wetknięto do kieszeni. Świadek nie przypomina sobie tego.

Prokurator: ten kawałek płótna ma wielkie znaczenie.

Obrońca prosił, aby zanotowano to w protokole, co się też stało.

Świadek Nakonieczny nie wątpi o tem, że gdyby Bejlis naprawdę był schwytał Juszczyńskiego, za godzinę wiedziałaby o tem cała ulica. Na pytanie prokuratora, czy tak samo prędko rozniosłoby się, gdyby morderstwa dokonano w mieszkaniu Czeberjaka, świadek odrzekł, że toby mogło było stać się w większej tajemnicy. Świadek dowiedział się od sędziego śledczego, że Bejlis go się boi, ale zapewnił Bejlisa, że nie ma on powodu bać się go.

Inni świadkowie potwierdzili, że Juszczyński zawsze dobrze się zachowywał i że rodzice jego z powodu jego śmierci byli bardzo zmartwieni.

Świadek Czechowskaja zeznała, iż w pierwszym dniu rozprawy po raz pierwszy widziała w pokoju świadków Wierę Czeberjakową, która chłopca Zaruskiego tak pouczała: „Powiedz przed sądem, że ty, Eugeniusz Czeberjak i Juszczyński poszliście do fabryki huśtać się, że Bejlis chciał was złapać, że Eugeniusz Czeberjak i ty wyrwaliście się i że Bejlis schwytał i zawlókł Juszczyńskiego“. Na to odpowiedział Zaruski: „Nie powiem tego, czego wy mnie uczycie“. Świadek zeznaje, że w pokoju świadków było sześć osób, które ona rozpozna.

Prokurator obstawał przy zaprotokołowaniu tego nowego szczegółu.

Obrońca Gruzenberg zażądał zaprotokołowania słów prokuratora. Sąd przychylił się do życzenia obu.

W dniu wczorajszym zeznawał pierwszy szynkarz Dobrzański, który słyszał, jak Natalia Juszczyńska w pobliżu jamy powiedziała: „Chłopca musiał zamordować ktoś z bliskich“.

Na zapytanie osk. pryw. Zamysłowskiego stwierdził, że słowa te wypowiedziane zostały przed rozpoznaniem charakteru morderstwa. Świadek znał Wierę Czeberjakową jako ukrywającą złodzieji, przychodziła ona często do jego szynku w towarzystwie podejrzanych indywiduów. O Fedorze Nieszyńskim zeznał, że

dnia 1 kwietnia przyszedł do jego szynku podchmielony i w powalanem ubraniu.

Zajęty u Dobrzańskiego piccolo Szukowskij opowiadał, że wówczas czyścił zarzutkę Nieszyńskiego. Nieszyńskij nie oglądając w jamie ubrania zabitego Juszczyńskiego, z góry powiedział, że to jest inny Juszczyńskij.

Osk. pryw. Zamysłowskij swierdził, że świadek zeznał przed sędzią śledczym, iż Nieszyńskij wyrzekł te słowa po obejrzeniu ubrania chłopca.

Robotnik cegielniany Wasyl Jarczenko zeznał, że 25 marca spostrzegł w pobliżu jamy mężczyznę w czarnej zarzutce i czarnych spodniach, z ciemną brodą i wąsami. Odrazu pomyślał, iż nieznajomy stoi w związku z odkrytem później morderstwem, zwierzył się też z tego przed bratem i znajomymi. Gdy w policyi pokazano mu Łukasza Prichodkę, zauważył, że ma on ubranie podobne do owego nieznajomego, twarzy jednak nie mógł porównać z twarzą owego nieznajomego, gdyż jej wówczas nie widział z powodu wielkiego oddalenia.

Skonfrontowany z Prichodką nie poznaje go, jako owego nieznajomego, Prichodko bowiem nie ma obecnie brody.

Aleksandra Prichodko oświadcza, że Łukasz 25 marca miał brodę, którą zgolił później.

Na pytanie prokuratora Prichodko odpowiedział, że mu zgolono brodę w policyi w dniu aresztowania.

Św. Szukowskij wobec tego stwierdził, że Prichodko raz nosił brodę, to znów ją golił.

Prichodko podniesionym głosem zawołał: „Zawsze nosiłem brodę!“

*

Petersburska Agencya oświadcza, że pogłoski o rzekomem cofnięciu oskarżenia przeciw Bejlisowi, są nieprawdziwe.

## Kronika zagraniczna.

*Wystawa kolonialna Republiki francuskiej. Do Marsylii przybył wczoraj witany entuzyastycznie przez ludność prezydent Poincaré. Prezydent otworzył wystawę kolonialną Republiki. Socyaliści wstrzymali się od udziału w powitaniu.

* Podczas nabożeństwa w synagodze w Westend kilka sufrażystek żydówek urządziło onegdaj demonstracyę, wołając: „Oby Bóg przebaczył Herbertowi Samuelowi i Rufusowi Izaakowi, że dopuścili do znęcania się nad kobietami!“ Nabożeństwo na czas jakiś przerwano.

* Burza — jak donoszą z Sebastopola — wyrządziła liczne szkody, los wielu okrętów jest nieznany. — Komunikacya została przerwana.

*Wypadek na morzu. Statek „Amur“ z gubernatorem amurskim na pokładzie natknął — jak donoszą z Błagowieńska — na skałę i zatonął. Podróżnych uratowano.

## KINETOFON EDISONA.

„Jeden procent inspiracyi a dziewięćdziesiątdziewięć procent transpiracyi — to istota geniusza“. Oto słowa Tomasza Alvy Edisona, wyrzeczone pewnego razu, gdy genialnego samotnika i czarodzieja amerykańskiego zapytywano, na czem właściwie polega genialność.

Słowa te przypominają się obecnie, gdy świat cywilizowany niebawem stanie się uczestnikiem genialnego wynalazku Edisona, gdy każdy kraj, każde miasto z podziwem oddziaływać na się pozwoli najnowszemu cudowi z pracowni w „Menlo-parku“, z laboratoryum Edisona.

I zaprawdę! Połączyć fonograf z kinematografem — wszak trzeba było niewiele natchnienia, niewiele inspiracyi. Lecz ileż wymagało to połączenie wrażeń wzrokowych z wrażeniami słuchowemi transpiracyj, doświadczeń, żmudnych prac, niezliczonych eksperymentów!...

Przez długi poczet lat nie opuszczał T. A. Edison swego laboratoryum, zanim najnowszy jego wynalazek kinetofon, nie był tak udoskonalony, iż mógł poważyć się na wędrówkę po świecie!

Już wprzódy kuszono się o połączenie fonografu z kinematografem, o złączenie tuby fonografowej z ekranem kinematograficznym, iżby widz mógł być równocześnie słuchaczem, a słuchacz widzem, iżby dramat mógł być przedstawiony nietylko mimicznie, arya operowa zaś nietylko odśpiewana, lecz również i przez daną osobistość plastycznie przedstawiona.

Próby tego aliażu naukowych zasad, na których opiera się fonograf i kinematograf, nie wydały pozytywnych rezultatów. Akcya mimiczna na ekranie i wrażenia słuchowe, otrzymywane zapomocą fonografu, nie udawały się. Brakło czasowej identyczności. Śpiewak, którego publiczność widziała na ekranie, szykował się n. p. do śpiewu a już fonograf rozpoczynał aryę. Śpiewak miał n. p. jeszcze otwarte usta, a fonograf skończył już aryę... Złudzenie prysło... Iluzya rzeczywistości nie dała się osiągnąć!

Dopiero genialny wynalazek Edisona zapobiegł temu. Edison skonstruował aparat, który synchronistycznie podchwytuje i to, co widzimy i to, co słyszymy... Równocześnie jednym aktem mechanizmu swego, utrwala kinetofon Edisona i to, co dotychczas dawał sam fonograf i to co widzieliśmy dotychczas na ekranie kinematografu.

Złudzenie rzeczywistości staje się oczywiście kompletne. Widzimy n. p. talerz, spadający na ziemię, a równocześnie słyszymy brzęk tłuczącej się porcelany; wchodzi kto do pokoju, — to nietylko odbieramy wrażenie wzrokowe: widzimy nadchodzącego — ale również i słuch nasz odbiera najnaturalniejsze wrażenie: słyszymy stąpanie chodzącego, widzimy pejzaż jesienny w całej barwności kolorytu — lecz to wrażenie wzrokowe zostaje równocześnie stokroć spotęgowane równocześnie na słuch nasz działającem wrażeniem innem: oto słyszymy szum wiatru w konarach, słyszymy szelest liści, spadających na ziemię...

Strefa iluzyi została przez ostatni wynalazek Edisona niepomiernie rozszerzona i wzbogacona, a zarazem przed ludzkością otwarły się dalekie perspektywy nieznanych emocyj.

Literatura, malarstwo, rzeźba tem się różniły od sztuki aktorskiej, od widowiska na scenie, iż kiedy tamte oparte były o podstawy stałe, przez czas niezniszczalne, to widowisko sceniczne miało charakter czasowo ograniczony, było niejako ciałem lotnem, bezpośrednio po ukazaniu się w niwecz się rozpryskującem...

Temu w wielkiej mierze zapobiega wynalazek Edisona. Utrwala on widowisko sceniczne. Czyni je czasowo czemś stałem, niezniszczalnem. Dramat lub opera, raz utrwalone w kinetofonie, mogą być X razy z niezawodną identycznością powtórzone. Będzie to miało dla celów kulturalnych, pedagogiczno-popularyzatorskich wybitne znaczenie. Nawet w najmniejszej mieścinie, karmiącej się duchowo albo lichymi filmami kinematograficznymi, albo t. zw. szmirą aktorską — będzie można arcydzieła ducha ludzkiego uprzystępnić najszerszym rzeszom społecznym w przedstawieniu dokonanem przez mistrzów sceny, pierwszorzędnych wirtuozów słowa mówionego czy śpiewanego.

Ale nietylko ta „literacka“ strona wynalazku Edisona jest wprost epokową. Również ważne jest zastosowanie kinetofonu w życiu. Wynalazek ten umożliwia utrwalenie najwybitniejszych zdarzeń i przeniesienie ich w najdalsze kresy świata. Nie jest to zapewne przesadą, kiedy powiedziano, że odtąd wyborcy nietylko widzieć, ale i słyszeć będą mogli swego posła, przemawiającego na trybunie ciała ustawodawczego... Najważniejsze uroczystości, wypadki — wszystko zmieści w sobie kinetofon i wszystko przed zdumionym widzem i słuchaczem z największą wiernością i drobiazgowością rozwinie. Nasza młodzież nietylko ujrzy sposób życia egzotycznych ludów czy zwyczaje, panujące na dalekich kontynentach, — ale i usłyszy wszystko, co tysiące mil zdala zostało na edisonowskim aparacie utrwalone.

Wynalazek Edisona dojdzie zapewne w ciągu najbliższych lat do jeszcze wyższej doskonałości, a przed geniuszem wynalazczym ściele się jeszcze długa droga rozwojowa. Ale już to, co kinetofon daje słuchaczowi i widzowi, stanowi nadzwyczajną emocyę. Spodziewamy się, że niebawem prawdziwość słów powyższych wzrokiem i słuchem sami stwierdzić będziemy mogli. *Sw.*

## Notatki literacko-artystyczne.

*(as)* **Wystawę akwarel i pasteli, oraz wystawę zbiorową Kajetana Stefanowicza** otwarto wczoraj w salach lwowskiego Towarzystwa Przyj. sztuk pięknych.

O wystawach tych napiszemy obszerniej — dziś tylko zwracamy uwagę na dzieła młodego Stefanowicza. Są to rzeczy, które miłą nam zrobiły niespodziankę. Artysta, dłuższy czas przebywszy w Paryżu, poczynił ogromne postępy i dziś wysunął się na czoło naszych dekoratorów. Rozumie on i odczuwa dekoracyę, jak rzadko który z naszych młodych artystów, wie, do czego dąży, ma wytknięty cel, a że to talent nieprzeciętny, więc można się wiele po nim spodziewać.

Dla szerszej publiczności nie jest ta wystawa „przyciągająca“, dla miłośników jednak istotnego malarstwa dekoratywnego i szczerej prawdziwej sztuki, jest ta niepoślednia naprawdę ekspozycya Stefanowicza, zjawiskiem, którą należy się powitać z radością.

I jeszcze jedno! Nie jest to wystawa dla młodzieży! Zwłaszcza świetne tematy wschodnie i paryskie, z natury rzeczy nie nadają się do oglądania dla dzieci, — no i dla nieobytych z tem, co można w sztuce przedstawić w ten sposób, by to „coś“ nie było tylko „pieprzykiem“, lecz istotną treścią rzetelnego dzieła sztuki, w państwie której wszystko można przedstawić w granicach estetycznego smaku.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek dnia 13 października, „Bajka o wilku“, sztuka F. Molnara. — We wtorek 14 października, „Pajace“, opera R Leoncavalla. Przedostatni gościnny występ Didura, w partyi Tonia, z St. Korwin-Szymanowską w partyi Neddy i Ignacego Manna, w partyi Cania. Rozpocznie: „Wesele w Ojcowie“ balet w 1 akcie J. Damsego, muzyka K. Kurpińskiego. Zakończy „Flet zaczarowany“ fantazya baletowa w 1 akcie układu St. Faliszewskiego i Eug. Koszutskiego, muzyka B. Czechowskiego. — We środę, 15 października, „Bajka o wilku“, sztuka F. Molnara. — We czwartek, 16 października, „Borys Godunow“, opera Mussorgskiego. Występ Adama Didura, w partyi tytułowej.

### Repertuar Teatru Nowego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek „Kazimierz Wielki i Esterka“. — We wtorek „Przywódca“. — W środę „Obrona Częstochowy“.

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W poniedziałek, dnia 13 października, „Bajka o wilku“, sztuka Fr. Molnara.

## Galic. Towarzystwo gospodarskie.

**Lwów,** 13 października.

Po nabożeństwie w kościele archikatedralnym obrz. łac. rozpoczęły się dziś o godzinie 10 przed południem w wielkiej sali ratuszowej obrady nadzwyczajnego walnego zgromadzenia Rady ogólnej galic. Towarzystwa gospodarskiego w sprawie omówienia sposobów zaradzenia stratom, wynikłym z tegorocznych klęsk powodzi i słoty.

Prezes Towarzystwa, Witold ks. Czartoryski, otwierając obrady zgromadzenia, przedstawił komisarza rządowego starostę p. Maszkowskiego, poczem powitał przybyłych delegatów Rady ogólnej Towarzystwa gospodarskiego, oraz delegatów: Towarzystwa rolniczego w Krakowie, Tow. „Kółek rolniczych“, Akademii weterynaryi we Lwowie, Towarzystwa leśnego, zarządu głównego „Tow. Szkoły ludowej“, Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, Tow. chowu drobiu we Lwowie, Tow. chowu drobiu w Jarosławiu i Tow. im. Michała Kaczkowskiego.

Zawiadomiwszy z kolei zebranych, iż JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski, JE. Prezydent wyższego sądu krajowego Czerwiński i prezes Towarzystwa rolniczego w Krakowie JE. Zdzisław hr. Tarnowski nadesłali pisma z życzeniami, przedstawił następnie ks. Czartoryski w krótkich słowach smutne położenie rolników w naszym kraju z powodu długotrwającej słoty i powodzi i trwającego od dwu lat przesilenia finansowego.

Prezes Tow. „Kółek rolniczych“, Artur Zaremba Cielecki, zabrawszy z kolei głos, wyraził przedewszystkiem wdzięczność prezydyum Towarzystwa gospodarskiego za zwołanie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia Rady ogólnej Towarzystwa, poczem wspomniał o wdrożonej już akcyi, celem przyjścia z pomocą dotkniętym klęskami elementarnemi rolnikom, wyrażając przy tej sposobności serdeczne słowa podziękowania JE. P. Namiestnikowi dr. Korytowskiemu za energiczne zajęcie się wyżwspomnianą akcyą. Przemówienie swe zakończył p. Cielecki życzeniami, by obrady przyniosły obfite owoce.

W czasie przemówienia p. Cieleckiego zjawił się na sali JE. P. Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski, któremu przewodniczący po powitaniu wyraził serdeczne podziękowanie za przybycie na zgromadzenie, gdyż jest to najlepszym dowodem, jak JE. P. Marszałek krajowy zajmuje się gorliwie losami naszego rolnictwa.

Z porządku dziennego wiceprezes Towarzystwa dr. Maryan Lisowiecki wygłosił obszerny referat na temat: „Pomoc przy zakupnie artykułów rolniczych i roboty publiczne“, poczem przedłożył do uchwały następujące rezolucye:

I. Wzywa się c. k. Rząd, by na cel zakupna nasion do siewu przeznaczył w najbliższym czasie odpowiednie kwoty, aby ziarno rychło wczas zakupione być mogło, oraz aby przy tych zakupach uwzględniano przedewszystkiem producentów krajowych.

II. Wzywa się c. k. Rząd, by dla niektórych okolic w górskich powiatach położonych, dostarczył w najbliższym czasie i w odpowiedniej ilości artykułów pożywienia, dla uniknięcia klęski głodu.

III. Wzywa się c. k. Rząd, by zakupił w kraju odpowiednią ilość grysu i pasz treściwych odpowiedniej jakości i te rozdzielał po możliwie niskich cenach pomiędzy hodowców, a to za pośrednictwem Komitetu galic. Towarzystwa gospodarskiego i Rad oddziałów, a nie przez starostwa.

IV. Wzywa się c. k. Rząd, by umożliwił przezimowanie bydła włościańskiego w gospodarstwach gorzelnianych lub zasobnych w paszę przez bezpłatny przewóz i poniesienie kosztów przezimowania tegoż bydła.

V. Wzywa się c. k. Rząd, by przeznaczył w najbliższym czasie odpowiednie kwoty na odbudowanie zniszczonych środków komunikacyi, przychodząc w ten sposób z pomocą najbiedniejszej ludności, dając jej możność zarobku w kraju, a zapobiegając tem samem masowej emigracyi zarobkowej.

W dyskusyi nad tym referatem zabierało głos kilkunastu mowców, podnosząc rozmaite życzenia, które, ich zdaniem, mogłyby się przyczynić do zaradzenia stratom, wynikłym z tegorocznych klęsk powodzi i słoty.

Po zamknięciu dyskusyi, walne zgromadzenie uchwaliło wszystkie rezolucye, przedstawione przez referenta, przyjmując nadto dodatkowe rezolucye, postawione przez mowców w toku dyskusyi, w szczególności:

Rezolucyę p. Bogdanowicza: Rada ogólna wzywa Komitet Towarzystwa gospodarskiego, by obmyślił środki zaradcze przeciw masowej wyprzedaży dobrych cieląt, będących podstawą chowu bydła.

Rezolucyę p. Krzysztofowicza: Domagać się należy od Rządu, aby interpretacya ustaw i rozporządzeń była wykonywana z jak najdalej idącem uwzględnieniem interesu i potrzeb rolnictwa przy unikaniu biurokratycznej formalistyki, mogącej utrudniać akcyę ratunkową.

Rezolucyę p. Zwolskiego: Wzywa się Komitet Tow. gospodarskiego, aby dołożył starań, by waga hektolitra żyta była zniżona przez władze wojskowe do 65 klgr. i by wojsko zakupywało tylko zboże krajowej produkcyi.

P. Konrad Łuszczewski wygłosił z kolei obszerny referat o potrzebie melioracyj gruntów w naszym kraju, który zakończył przedłożeniem następującej rezolucyi:

Rada ogólna galic. Tow. gospodarskiego wzywa Komitet, ażeby opracował projekt przeprowadzenia w Galicyi w ciągu lat 25 drenowania pól i melioracyj łąk, które to melioracye jedynie w drodze przymusu wprowadzonego ustawą krajową, a za pomocą pożyczki udzielonej przez kraj i przez Państwo mogą być skutecznie wykonane.

Po dłuższej nad tym referatem dyskusyi, rezolucyę referenta uchwalono. Nadto przyjęto następujące rezolucye dodatkowe, postawione w toku dyskusyi:

P. Zajączkowskiego: Poleca się Komitetowi Tow. gospodarskiego, by postarał się u Rządu krajowego o zmianę warunków, pod jakimi kraj zamierza przyjść w pomoc odwodnieniu zalanych przestrzeni, w tym kierunku, by gminy były zwolnione od dania bezpłatnego miejsca pod rowy, tudzież, by akcya ta została rozszerzona na obszary dworskie.

P. Krzysztofowicza: Poleca się Komitetowi, aby domagał się od Zarządów kolejowych zniżenia przepustów kolejowych, tamujących wolny odpływ wód z dodaniem przepustów na drogach rządowych i krajowych.

P. Adama Youngi: Wzywa się Komitet, oraz członków Towarzystwa, będących posłami na Sejm, by wystarali się: 1. o znaczne powiększenie personalu inżynierów do drobnej melioracyi; 2. o powiększenie liczby dozorców drenarskich, oraz zmianę systemu ich wynagrodzenia, tz. wprowadzenie kaucyi i tantyem; 3. wystaranie się o długoterminowe, nisko oprocentownae pożyczki, częściowo oprocentowane przez kraj i Rząd, częściowo przez właścicieli; 4. o zniesienie przymusu, by pożyczki melioracyjne mieściły się w $^2/_3$ ceny szacunkowej majątku.

Wkońcu dr. Adam Głażewski wygłosił obszerny referat o potrzebie ułatwienia kredytu, poczem przedłożył walnemu zgromadzeniu do uchwały następującą rezolucyę:

W uwzględnieniu okoliczności, że rok trzeci z rzędu ludność rolnicza Galicyi narażona została na olbrzymie straty finansowe, skutkiem klęsk elementarnych, których punktem kulminacyjnym jest rok bieżący, a wskutek których grozi rolnikom w całym kraju ruina materyalna, Rada ogólna galic. Tow. gospodarskiego uznaje za konieczne, celem ratowania kraju od niechybnej katastrofy, wezwać Rząd do jak najszybszej i najwydatniejszej pomocy przez udzielenie stanowi rolniczemu w Galicyi, a to tak rolnikom włościanom, jakoteż dzierżawcom i właścicielom średniej własności kredytu w wysokości conajmniej 70 milionów koron na dogodnych warunkach spłaty. Dzisiejsze bowiem warunki kredytowe pozbawiają rolnictwo jakiejkolwiek pomocy finansowej.

Rada ogólna galic. Towarzystwa gospodarskiego stwierdza, że o ile stan rolny włościański znalazł znakomitą organizacyę finansową w doskonale zorganizowanych i funkcyonujących Kasach Raifeisenowskich, o tyle dzierżawcy i właściciele średniej i większej własności pozbawieni są zupełnie większej instytucyi finansowej, która zaspokajałaby potrzeby kredytowe większej własności. Uznaje przeto potrzebę jak najrychlejszego stworzenia takiej instytucyi.

Nad sprawą tą wywiązała się dłuższa dyskusya. Przemawiali pp.: dr. Stefczyk, Fedorowicz, włościanin Koszytski (po rusku) i Malec, delegat Tow. im. Kaczkowskiego.

Na tem o godzinie 1·45 po południu odroczył przewodniczący dalsze obrady nad tą sprawą do godziny 4 po południu.

## Straszna katastrofa na morzu.

Z Liverpoolu donoszą; Zarząd linii Cunarda otrzymał telegram iskrowy z okrętu „Karmania", tej treści: Okręt „Volturno" płynący do Nowego Jorku, w czwartek o godzinie 10 rano stanął w płomieniach na 48° 20′ szerokości półn., a 34° 33′ długości zachodniej. Dziewięć parowców wyratowało 521 osób. Niezupełna lista ocalonych jest na pokładzie „Karmanii". Zarządca prowiantów okrętu „Volturno" oświadczył, że na pokładzie tego okrętu było 24 podróżnych I. klasy, 530 II. klasy, oraz 93 osób załogi.

Do *Evening News* donoszą z Fishgrard: Gdy „Karmania" otrzymała telegram iskrowy, wzywający pomocy, od „Volturno", pośpieszyła tam natychmiast pełną parą, robiąc wśród wielkiej burzy 20 węzłów. W południe przybyła do „Volturno", którego część przednia stała w płomieniach. Okręt palił się szybko. Śruba jego zawikłała się w linę, służącą do spuszczania łodzi ratunkowych. Tylko dwie łodzie szczęśliwie spuszczono na wodę. Cztery inne burza rozbiła o ścianę okrętu, a ludzie, którzy w nich byli, utonęli. „Karmania" wysłała łodzie i manewrowała w odległości 100 stóp. Widziano podróżnych, stojących na tylnej części okrętu. Załoga usiłowała walczyć z pożarem. Ośm parowców po południu było na miejscu katastrofy. Gdy pod wieczór burza nieco zmalała, z wszystkich okrętów wypłynęły łodzie i zbliżyły się do „Volturno". Gdy zapadła noc, „Karmania" puściła w ruch reflektory, aby można wyszukać ludzi i łodzie walczące z falami. O godzinie 9 wieczorem środek okrętu zajął się i nastąpiła silna eksplozya. Okręt był skazany na zagładę.

Dzienniki podają szczegółowy obraz, jaki przedstawiał „Volturno". otoczony ogromnymi parowcami, z których przypatrywało się katastrofie tysiące podróżnych. Z powodu wielkich fal nie podobna było nieść pomocy. O godzinie 9·30 z wody tuż przy „Karmanii" usłyszano krzyki i ujrzano podróżnych II. klasy, zaopatrzonych w pasy ratunkowe, pływających po wodzie. Jednego z nich wyciągnięto, krzyk innych wnet ustał. Nad ranem „Volturno" jeszcze był nad wodą. Podróżni ciągle jeszcze stali na tylnej części okrętu. Burza zmalała, a flotyla łodzi otoczyła rozbity okręt.

Parowiec „Grosser Kurfürst" północno-niemieckiego Lloydu nadesłał do Bremy następujący telegram o wypadku „Volturno": Otrzymaliśmy wiadomość o katastrofie we czwartek o godzinie 4 po południu. Zastaliśmy okręt „Volturno" stojący w płomieniach. Ogień, zdaje się, powstał wskutek silnej eksplozyi na przedzie okrętu, przyczem zginęło kilku podróżnych i osób z załogi. Jedenaście parowców stawiło się na miejscu katastrofy. Dął bardzo silny wiatr północno-zachodni. Dwie łodzie „Kurfürsta" całą noc od godziny 9 wieczorem do 3·15 nad ranem, usiłowały zbliżyć się do „Volturno", ale było to niemożliwe. Ratować zdołano tylko tych, którzy wyskoczyli z okrętu, „Volturno" wysłał łódź z pięcioma ludźmi, a gdy ich uratowano, łódź zaraz zatonęła. „Grosser Kurfürst" przyjął 86 podróżnych, dwóch oficerów i 16 marynarzy. Wszystkie okręty wyratowały razem 523 osób. Brak około stu. Dwa okręty przeszukały miejsce katastrofy. Szukano dwu łodzi „Volturno", pełnych ludzi. Niema nadziei, aby tych ludzi znaleziono. Rozbity okręt „Volturno" przedstawia obecnie niebezpieczeństwo dla żeglugi. Rozbitki wyratowani, są zaopatrzeni i dobrze pomieszczeni.

Od parowca „Seidlitz" północno-niemieckiego Lloydu nadeszła o godzinie 5 rano następująca depesza iskrowa do Bremy: „Wyratowaliśmy 46 osób z płonącego parowca „Volturno".

Towarzystwo Cunard w Liverpoolu otrzymało dziś wiadomość od „Karmanii", że owych 138 osób, które utonęły, to prawdopodobnie będą ci, którzy przed przybyciem „Karmanii" na miejsce katastrofy próbowali ratować się w łodziach. „Karmania" ma na pokładzie tylko jednego ocalonego. Okręt ten jutro o godzinie 5 rano przybędzie do Kingstown. Inna wiadomość od parowca Cunarda „Karonii" donosi, że „Volturno" dnia 10 b. m. o godzinie 8 wieczorem jeszcze stał w płomieniach.

## OSTATNIA POCZTA.

= *Wiener Zeitung* ogłasza Najw. patent Cesarski rozwiązujący Sejm kraiński i zarządzający nowe wybory.

Zakończenie okresu sejmowego w Krainie miało nastąpić w marcu 1914 r., aby jednak można było przeprowadzić wybory w roku bieżącym i by Sejm w styczniu mógł się ukonstytuować, już obecnie go rozwiązano.

= Król Alfons hiszpański miał w sobotę wieczorem być na balu w kasynie Kartageny, ale pozostał na pokładzie okrętu. Jedno z pism tamtejszych donosi, że król nie udał się na bal z powodu lekkiego zranienia się w nogę.

Wczoraj król Alfons z ministrami powrócił do Madrytu. Dekret królewski zwołuje Izbę na 25 b. m.

= Francuski minister spraw zagranicznych Pichon w rozmowie z pewnym dziennikarzem o podróży Poincarégo do Hiszpanii rzekł, że podróż prezydenta Republiki do Madrytu po wizycie w Londynie i wysłaniu przez króla angielskiego okrętu wojennego do Kartageny, to nowy dowód ścisłych stosunków przyjaźni, łączących Anglię, Hiszpanię i Francyę. Równa się to zamiarom pokojowym. Pokój Europy może tylko na tem zyskać, co do interesów zaś Francyi, to są one zbyt oczywiście związane z tą polityką, aby je trzeba wyszczególniać.

Rumuński dziennik urzędowy *Politika* podaje, że król hiszpański odwiedzi dwór rumuński. Termin jeszcze nie jest wyznaczony.

= Kanclerz skarbu Lloyd George wygłosił w sobotę wieczorem w Bedfordzie długą mowę, w której co do kwestyi agrarnej rzekł, że przeciwnicy rządu domagają się uregulowania tej sprawy drogą porozumienia. Mowca nic niema przeciw temu, ale musi to być naprawdę porozumienie. Rząd nie wda się w żaden kompromis. Mowca pragnie wtajemniczyć słuchaczy w pewną tajemnicę gabinetową. Niedawno komisya gabinetu wysłuchała zdań co do niespokojnego nastroju wśród robotników. Przytem większość członków zdziwiła się, że płace w wielu gałęziach przemysłu obniżyły się z powodu, że robotnicy rolni są płaceni niedostatecznie. Co do myśli wykupna własności ziemskiej, Lloyd George zaznaczył, że na to trzebaby 500 lat. Gdy rząd rozpoczął już ruch obecny, nie da za wygranę, póki ziemia nie będzie oswobodzona.

= Z zakresu spraw bałkańskich nadeszły następujące wiadomości:

Ukaz królewski zwołuje Skupczynę serbską na 14 b. m. na sesyę zwyczajną. Król wygłosi mowę tronową 17 b. m.

Urzędowo stwierdzono w Cetynii, że Czarnogórcy nie przekroczyli granic autonomicznej Albanii.

Według dalszych urzędowych wiadomości z Cetynii, Albańczycy zaatakowali cały front od Gusinje do Djakowej. Walka jeszcze trwa. Czarnogórcy otrzymali pomoc z Gusinje. Zdaje się, że Albańczycy należą do zastępów Issy Boljetinacza i Ricabeka, które zostały rozbite przez Serbów koło Prizrenu i Ochridy. Wiadomość o nowych walkach wywołała wśród ludności niepokój.

Według wiadomości nadesłanych do Walony, między Ipekiem a Djakową toczyły się walki serbskich i czarnogórskich wojsk z Albańczykami. Albańczycy podobno zwyciężyli.

Król Konstantyn odbył wczoraj rano rewię na Polu Marsowem w Salonikach, poczem odczytał proklamacyę do wojska, w której zawiadomił żołnierzy, że choć mają zupełne prawo do wypoczynku, potrzebuje ich jednak, by zapewnić posiadanie tego, co zostało zdobyte. Król udał się w głąb kraju.

Onegdaj odbyło się w Konstantynopolu ostatnie posiedzenie kongresu młodotureckiego, na którem odbyły się wybory do centralnego biura. Wielki wezyr został jednomyślnie wybrany naczelnikiem stronnictwa Jedności i Postępu.

= Z Meksyku donoszą: Uwięziono 110 posłów, którzy podpisali rezolucyę, oświadczającą, że jeżeli nie ustaną znikania posłów, Izba się rozwiąże i będzie obradowała gdzieindziej. Rezolucyę tę wywołało zniknięcie senatora Domingueza, który niedawno w senacie zatakował Huertę.

Po uwięzieniu posłów, Huerta zawiesił obie izby kongresu.

= Cesarz japoński wystosował do Yuanszikaja telegram, w którym winszuje mu objęcia godności prezydenta i równocześnie wyraża najlepsze życzenie w sprawie pokoju i dobrobytu Chin. Także japoński urząd spraw zagranicznych wystosował telegram z życzeniami do Yuanszikaja.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków,** 13 października. Uroczystą Akademię ku czci ks. Józefa Poniatowskiego, która się odbędzie d. 16 b. m., zagaić ma Henryk Sienkiewicz, wykład zaś o księciu Józefie wygłosi prof. Szymon Askenazy.

**Kraków,** 13 października. Na Zwierzyńcu pod Krakowem odsłonięto wczoraj tablicę pamiątkową ku czci poległych w roku 1863, wykonaną według projektu architekta Tchórzewskiego.

**Kraków,** 13 października. Wczoraj wieczorem odbyło się tu otwarcie wystawy antialkoholicznej, urządzonej przez Tow. „Wyzwolenie". Na otwarcie przybyli: prezydent dr. Leo, Rektor Uniwersytetu dr. Kostanecki, generał-lekarz Ryba i liczne grono obywateli.

**Kraków,** 13 października. Wczoraj wieczorem posługacz publiczny, Kotas, wykonał zamach rewolwerowy na funkcyonaryusza kolejowego, Torbę. Przyczyną zamachu kobieta. Ciężko rannego Torbę odwieziono do szpitala. Kotasa aresztowano.

---

**Wiedeń,** 13 października. Najj. Pan przyjął dziś w południe węgierskiego prezydenta ministrów hr. Tiszę na osobnej prywatnej audyencyi. Hr. Tisza referował o sprawach bieżących.

**Wiedeń,** 13 października. Prezydent Najwyższej Izby obrachunkowej, Eugeniusz Hauenschield-Bauer, otrzymał order Żelaznej Korony I. klasy.

**Wiedeń,** 13 października. Komisyę socyalno-polityczną zwołano na 15 b. m.

**Praga,** 13 października. Komitet wykonawczy stronnictwa młodoczeskiego uchwalił po przemówieniu p. Kramarza, który podziękował za wybór na przewodniczącego, rezolucyę z protestem przeciw ustanowieniu Komisyi administracyjnej w Czechach. Dalej rezolucya oświadcza gotowość stronnictwa do udziału w poważnych rokowaniach ugodowych celem przywrócenia stosunków konstytucyjnych w kraju, ale stronnictwo stoi na stanowisku niepodzielności królestwa w administracyi prawodawczej i nie weźmie udziału w rokowaniach, które nie uznawałyby równouprawnienia obu języków w całym kraju. Równocześnie z rokowaniami w sprawie językowej musi być załatwiona także sprawa reformy wyborczej. Wzywa się klub młodoczeski, aby zażądał jak najrychlejszego przeprowadzenia małego planu finansowego, ażeby słuszne żądania urzędników państwowych mogły być spełnione. Pozostawia się klubowi młodoczeskiemu ustalenie stanowiska do Rządu odpowiednio do zachowania się Rządu w sprawie żądań narodu czeskiego i stanowiska jego w rokowaniach ugodowych.

**Praga,** 13 października. Zebranie Unii kupców podróżujących w Austryi uchwaliło rezolucyę za ugodą narodową w Czechach. W rezolucyi powiedziano, że tam, gdzie ludność pragnie pokoju, nikomu nie wolno pod płaszczykiem sztucznie skonstruowanych doktryn, przeszkadzać rokowaniom pokojowym czynników kompetentnych.

**Tryest,** 13 października. Wczoraj po przedstawieniu opery „Trubadur" na cześć rocznicy Verdiowskiej w Politeama Rosetti, grupy młodych ludzi usiłowały urządzić demonstracyę polityczną przed pomnikiem Verdiego i przed słoweńskim Narodnym Domem, ale policya rozproszyła demonstrantów. — Przed Casa Milano wywiązała się bójka między Włochami liberalnymi a konserwatywnymi. Ogółem uwięziono 13 osób.

---

### Proces o mord rytualny w Kijowie.

**Kijów,** 13 października. (Pet. Ag. tel.). Św. Juszczenko okazał proklamacyę otrzymaną od sąsiada, szewca Poliszczuka w dniu pogrzebu Juszczyńskiego.

Obr. Zarudnyj prosi o wezwanie Poliszczuka na świadka i o dołączenie tej proklamacyi do protokołu. Prokurator sprzeciwił się temu wnioskowi, a sąd go odrzucił.

Nastąpiło dwugodzinne przesłuchiwanie latarnika Szachowskiego. Stwierdzono, że Szachowskij dnia 25 marca o godz. 9 rano spotkał na ulicy młodego Czeberjaka i Andrzeja Juszczyńskiego, którzy szli w kierunku fabryki Zajcewa. Andrzej miał w ręku puszkę z prochem, był bez płaszcza i bez książek. Świadek przypuszcza, że zostawił je u Wiery Czeberjakowej. Andrzej żartem go uderzył. W trzy dni później Szachowskij spotkał Żenię Czeberjaka, a ten doniósł mu, że w dniu 25 marca byli w fabryce i jakiś człowiek z czarną brodą gonił ich. Fabryka Zajcewa — zeznał dalej Szachowskij — była przed zamordowaniem Juszczyńskiego otoczona starym płotem, w którym było wiele dziur, nowy płot zbudowano dopiero po morderstwie.

Niejasność w swych zeznaniach świadek tłumaczy tem, że grożono mu, iż go zamordują i bał się, że groźba ta mogłaby być spełniona. W sierpniu roku zeszłego ośmiu Rossyan napadło na niego. Podczas przesłuchiwania detektyw Wygranow i Policzczuk raczyli go wódką i pod groźbą radzili mu, aby zeznawał przeciw Bejlisowi.

Zastępca oskarżycielki pryw. Szmakow zapytuje świadka: „A kto radził panu zeznawać za Bejlisem?"

Szachowskij milczy, potem powiada: „Nie mogę na to odpowiedzieć, życie mi jest milsze".

Oskarżyciel prywatny Zamysłowskij przypomina świadkowi słowa jego: „Wciągnąłbym Bejlisa do sprawy" i pyta się go, co to znaczyło, czy że chciał mu wyrządzić krzywdę, czy też zeznać przez to prawdę.

Szachowskij: Zeznać prawdę.

Oficer policyi Wyżynskij zeznał między innemi, że Wiera Czeberjakowa często odwiedzała Siengalewskiego i Łatyszewa. Schneersohn wiktował się u Bejlisa. Ojciec Schneersohna był rzeźnikiem żydowskim. Schneersohn jest wzrostu słusznego, brunet, bez brody. Świadek stwierdza, że na wiosnę r. 1911 fabryka Zajcewa ogrodzona była płotem, w którym były otwory, którędy można się było przedostać.

Członek organizacyi monarchistycznej, student Gołubiew zeznał, że podczas nabożeństwa nad grobem Juszczyńskiego poznał się z Natalią Juszczyńską i jeszcze jednym krewnym chłopca. Przy pomocy Natalii rozpoczął śledzić sprawę. Podczas swych zeznań świadek nagle zemdlał i musiano go wyprowadzić. Dalsze jego przesłuchanie odroczono.

Następnie odczytano zeznania nieobecnej Rawiczowej, właścicielki sklepu niedaleko mieszkania Czeberjaków. W dniu pogrzebu Juszczyńskiego powiedziały jej dziewczęta Walentyna i Ludmiła Czeberjakówny, że Andrzej Juszczyński był niedawno u nich i że poszedł z Żenią zbierać konwalie Następnie zmieniły swe opowiadanie i oświadczyły, że Juszczyński od roku u nich nie był.

Oskarżyciel prywatny Zamysłowskij przypomina, że świadek Nakonieczny zeznał, iż Marya Czeberjakowa wysłała dziewczęta d. 25 marca z domu, w rzeczywistości jednak były one w dniu tym w domu.

Obrońca Gruzenberg przypomniał sędziom przysięgłym, iż Nakonieczny twierdził, że mówił tylko z Ludmiłą i prosił o stwierdzenie, że Juszczyński poszedł z Żenią Czeberjakiem zbierać kwiaty, a nie do fabryki Zajcewa.

---

**Kiszyniów,** 13 października. (Tel. pr.). Na stacyi Bielce płoną składy Rossyjskiego Banku przemysłowego. Straty przewyższają 400.000 rubli.

**Ekaterynosław,** 13 października. (Tel. pryw.). W fabryce Briańskiej, wskutek wybuchu w otworze wielkiego pieca, poparzonych zostało 12 robotników, w tem 2 śmiertelnie.

---

**Paryż,** 13 października. Radykalny deputowany Franciszek Deloncle wystosował do ministra skarbu pismo, w którem wzywa go do wydania zarządzeń, powstrzymujących pożyczkę serbską. Deputowany zapowiada, że jeśli zarządzenia okażą się bezskuteczne, pociągnie ministra do odpowiedzialności.

**Teheran,** 13 października. (Pet. Ag.). Z Ispahanu donoszą o nowych zamieszkach. Bazary zamknięte, w meczetach odbywają się zebrania ludowe, żądające wypędzenia Bachtiarów.

**Haga,** 13 października. (B. Reutera). Ustanowiono sąd rozjemczy dla sporu Francyi, Anglii i Hiszpanii z Portugalią w sprawie konfiskaty mienia tych państw przez republikę portugalską.

## Na Bałkanach.

**Wiedeń,** 13 października. Austro-węgierski ambasador w Konstantynopolu margr. Pallavicini rozpoczyna urlop. Przed urlopem był na posłuchaniu u sułtana.

**Bukareszt,** 13 października. Prezydent Ministrów Majorescu wyjechał do Monachium.

**Walona,** 13 października. Rząd prowizoryczny otrzymał od Essada baszy telegram, w którym ten wzywa rząd, aby jeżeli nie zdecyduje się przenieść rządu do Durazzo, to przynajmniej obrał inne miasto, a nie Walonę na swą siedzibę. Zdaje się, że Essad zgodziłby się na przeniesienie rządu do Elbasanu.

**Sofia,** 13 października. Poseł austro-węgierski hr. Tarnowski wyjechał na urlop.

**Sofia,** 13 października. (Ag. bułg.). Były bułgarski dyrektor poczty w Salonikach, Kristow, uwięziony przez Greków, umarł z wyczerpania. Rząd grecki nie pozwolił nawet na sprowadzenie lekarza.

**Belgrad,** 13 października. Biuro prasowe zaprzecza doniesieniom o stratach Serbów w walce z Albańczykami.

**Konstantynopol,** 10 października. Słychać z dobrze poinformowanego źródła tureckiego, że sprawa Tracyi zachodniej jest załatwiona. Bułgarya formalnie zobowiązała się uszanować wszelkie prawa muzułmanów. Podprefektami i pomocnikami gubernatorów będą muzułmani, a żandarmi będą brani z ludności miejscowej.

**Konstantynopol,** 13 października. Enver bey zachorował. Sułtan polecił swemu pierwszemu lekarzowi, aby zajął się chorym.

**Konstantynopol,** 13 października. Wielki wezyr i bułgarski delegat Toczew w sobotę po południu wymienili ratyfikacye pokoju turecko-bułgarskiego.

**Konstantynopol,** 13 października. Rada ministrów upoważniła Dżawida beya do podpisania umowy finansowej francusko-tureckiej.

---

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowiecki.**

## NADESŁANE.



## Przyjechali do Lwowa

dnia 13 października 1913.

Hotel Żorża. Pp.: K. hr. Roztworowski z Krakowa, S. Zwolski z Bogunia, S. Rudrof z Bobuliniec, T. Fedorowicz z Klebanówki, F. Guźkowski z Ostrowiec, K. Horodyski z Żabiniec, K. Piliński z Tarnowca, Wł. Jankowski z Rosochowaćca.

Hotel Europejski. Pp.: H. Mieczyński z Dubowic, O. Schuell z Firleówki, W. Lang z Wolanki, J. Krzysztofowicz z Artasowa, R. Ujejski ze Spas. Z Kuzian ze Sanoka, A. Teodorowicz ze Żukowa.

Hotel Francuski. Pp.: B. Żukiewicz z Rozalówki, J. Zakrzeński z Plechowa.

Hotel Imperial. Pp.: E. Krzysztofowicz z Więckowic, E. Wolski z Hawłowic, K. Czerwiński z Husiatyna.

## CENNIK
## IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 13 października 1913.

| Waluta koronowa | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 622·— | 630·— |
| Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł. | 396·— | 402·— |
| Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze | 500·— | 507·— |
| Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron | 515·— | 522·— |
| **II. Listy zastawne za 100 koron.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem. | —·— | —·— |
| Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l. | 90·50 | 91·20 |
| Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l. | 82·— | 82·70 |
| Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l. | 92·— | 92·70 |
| Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l. | 82·40 | 83·10 |
| Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l. | 91·50 | 92·20 |
| Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l. | 90·— | 90·70 |
| Zemelny Bank hipoteczny Lwów | 91·50 | 92·50 |
| [1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya) | 96·— | —·— |
| Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l. | 91·— | —·— |
| [1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l. | 81·30 | 82·10 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l. | 91·40 | 92·10 |
| **III. Obligi za 100 koron.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Galic. fund. propin. 4 pr. | 97·90 | 98·60 |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. | —·— | —·— |
| Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.) | 90·— | 90·70 |
| Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.) | 80·20 | 80·90 |
| Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr. | 80·20 | 80·90 |
| Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893 | 82·90 | 83·60 |
| „ „ 4 pr. z r. 1908 | 80·20 | 80·90 |
| [2]) „ miasta Lwowa 4 pr. | 79·— | 79·70 |
| „ „ „ 4 pr. | 80·50 | 81·20 |
| „ „ Krakowa | 79·60 | 80·30 |
| **IV. Monety.** | | |
| Dukat cesarski | 11·39 | 11·48 |
| 20 frankówka | 19·12 | 19·26 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 252·— | 254·— |
| 100 „ „ papierowych | 254·— | 255·50 |
| 100 marek niemieckich | 117·70 | 118·30 |

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 11 października 1913.

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad | 80·90 | 81·10 |
| styczeń-lipiec | 80·90 | 81·10 |
| Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień | 84·95 | 85·15 |
| kwiecień-październik | 85·15 | 85·35 |
| „ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc. | 1600·— | 1640·— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 4 prc. | 435·— | 445·— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 694·— | 708·— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 348·— | 360·— |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 104.50 | 104·70 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 81·40 | 81·60 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 82·75 | 83·75 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 101·25 | 102·25 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 104·65 | 105·65 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) | 81·45 | 82·45 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 81·25 | 82·25 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye) | 424·— | 427·— |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 100·50 | —·— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | 115·— | —·— |
| Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 83·— | 84·— |
| Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 83·— | 84·— |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 81·— | 82·— |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc. | 94·40 | 95·40 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.) | 92·25 | 93·25 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. | 91·75 | 92·65 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc. | 88·85 | 89·85 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc. | 91·50 | 92·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc. | 90·50 | 91·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc. | 85·90 | 86·90 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc. | 82·60 | 83·60 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. | 81·80 | 82·80 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr. | 104·— | 105·— |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta 4 pr. | 115·65 | 116·— |
| „ „ „ w wal. kor. 4 pr. | 80·55 | 80·75 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 457·— | 467·— |
| „ „ „ „ 50 zł. (100 kor.) | 222·— | 232·— |
| „ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. | 287·— | 297·— |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Węgier za 100 zł. 4 prc. | 80·80 | 81·80 |
| Kroacyi i Slawonii | 81·50 | 82·50 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 99·60 | 100·60 |
| Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc. | 83·60 | 84·60 |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc. | 82·65 | 83·65 |
| Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc. | 97·90 | 98·90 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc. | 79·25 | 80·75 |
| Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc. | 109·50 | 117·50 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr. | 228·50 | 231·50 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom. | | |
| Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 277·50 | 287·50 |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 247·50 | 257·50 |
| Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l. | 90·75 | 91·75 |
| Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr. | 98·75 | 99·75 |
| Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l. | 80·60 | 81·60 |
| „ „ „ „ 4 pr. los 41 l. | 88·— | 89·— |
| „ „ „ „ 4 pr. starsze | 96·20 | 97·20 |
| „ „ „ „ 4½ pr. 52 let. | 92·— | 93·— |
| Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l. | 91·50 | 92·50 |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr. | 90·75 | 91·75 |
| „ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr. | 90·75 | 91·75 |
| „ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. | 82·25 | 83·25 |
| Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 92·— | 93·— |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr. | 90·— | 91·— |
| Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr. | 80·25 | 81·25 |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. | 86·20 | 87·20 |
| „ „ 50 lat w.k. 4 pr. | 87·40 | 88·40 |
| **H. Obligacye z prawem pierwszeństwa** za 100 zł. nom. | | |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr. | 75·65 | 76·65 |
| Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc. | 81·95 | 82·95 |
| Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc. | —·— | —·— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882 | 110·— | 111·— |
| Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc | 108·— | 109·— |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **I. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr. | 27·— | 31·— |
| Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr. | 472·— | 482·— |
| Clary 40 złr. m. k. | —·— | —·— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 złr. | 64·— | 68·— |
| Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr. | 51·50 | 55·50 |
| „ „ węg. Tow. 5 złr. | 31·— | 35·— |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr. | 96·— | —·— |
| **J. Akcye Banków** (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 337·25 | 338·25 |
| Gal. banku dla han. i przem. 200 złr. | 400·— | 402·— |
| Peszt. Banku handlu i przem. | 3700·— | 3710·— |
| Zakł. kred. dla handlu 400 kor. | 624·25 | 625·25 |
| Węg. Banku kredyt. 200 złr. | —·— | —·— |
| Dolno-austr. tow. esk. 400 kor. | 742·— | 745·— |
| Gal. banku hip. 200 złr. | 627·— | 628·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 518·— | 519·— |
| „ Austro-węg. 1400 kor. | 2069·— | 2079·— |
| „ Związku (Unionbank) 200 zł. | 591·75 | 592·75 |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 267·— | 268·— |
| Zivnostenska banka 100 złr. | 264·75 | 265·75 |
| **K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.** | | |
| Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr. | 435·— | 440·— |
| „ „ „ akc. zakład. 200 złr. | 425·— | 430·— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 1263·— | 1267·— |
| Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk. | 4880·— | 4920·— |
| „ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | 365·— | 368·— |
| „ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł. | 501·— | 506·— |
| „ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor. | 300·— | 310·— |
| **L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.** | | |
| Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr. | 862·— | 863·— |
| Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr. | 3024·— | 3035·50 |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr. | 915·— | 920·— |
| Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr. | 320·— | 321·— |
| Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor. | 1021·— | 1032·— |
| Schodnicy 500 kor. | 493·— | 497·— |
| Tur. zarz. tytoniow. 500 franków | 360·— | 363·— |
| **M. Weksle.** | | |
| Niemieckie Banki | 117·77½ | 117·97½ |
| Włoskie Banki | 94·40 | 94·52½ |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 prc. | 24·10½ | 24·14½ |
| Paryż za 100 franków | 95·30 | 95·45 |
| Petersburg za 100 rubli 4½ prc. | 254·25 | 255·25 |
| Szwajcarskie Banki | 95·17½ | 95·32½ |
| **N. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 11·44 | 11·49 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·09 | 19·11 |
| 20-markówka | 23·55 | 23·61 |
| Rossyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek | 117·77½ | 117·97½ |
| Włoskie banknoty za 100 lir | 94·40 | 94·65 |
| Ruble | 254·— | 254·75 |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. N. IX. c. 324/9 (913) (13803 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drodze Iskań-Bircza zostającej w zarządzie Państwa w przemyskim okręgu budowniczym w latach 1914, 1915 i 1916 odbędzie się 20 października 1913 w c. k. Starostwie w Przemyślu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1914 dostawić się mającego wynoszą:

za 605 $m.^3$ 3.112 kor. 65 hal.

Warunki dostawy, przegląd dostawić się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 30 września 1913.
Za c. k. Namiestnika
Szeligowski.

---

L. cz. E. 913/13 (9) (14073 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jozefa i Anny Pacygów, odbędzie się 5 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 w Makowie, licytacya:

a) 63/1440 cz. realności lwh. 238,
b) 1/8 cz. realności lwh. 239 z wyłączeniem pb. 1378,
c) 1/16 cz. realności lwh. 240,
d) 5/320 cz. realności lwh. 242,
e) 5/480 cz. realności lwh. 253,
f) 81/1080 cz. realności lwh. 259,
g) 1/32 cz. realności lwh. 807,
h) 1/8 cz. realności lwh. 860,
i) 1/2 cz. realności lwh. 2449 i 3948,
j) całej realności lwh. 3895, 3934, 3943, 4286 ks. gr. gm. kat Zawoja, wraz z przynależnościami, a to młynkiem do zboża.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 7327 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 4884 kor. 65 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej w dniu licytacyi przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej nie mogłyby być więcej podnoszone ze skutkiem co do samej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Maków, dnia 28 września 1913.

---

(14024 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

LICYTACYE:

a) w hali sądowej:

Wtorek, dnia 14 października 1913 od godziny od 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble i towary modne damskie.

Środa, dnia 15 października 1913, od godz. 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i kasa.

Czwartek, dnia 16 października 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble.

Piątek, dnia 17 października 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, zegarek srebrny.

Sobota dnia 18 października od godz. 4 do 8 wieczorem: rozmaite sprzęty domowe, meble maszyna do szycia oraz kosztowności ze złota i srebra.

b) Po za sądową halą:

Poniedziałek, dnia 13 października 1913 o godzinie 10 przed południem: przy ulicy Kopernika 19 różne maszyny, szkiełka, ptaki wypychane etc.

Wtorek, dnia 14 października 1913 o godzinie 9 przed południem: przy ul. Pod Dębem l. 26 deski; b) o godz. 10 przed południem przy ul. Łyczakowskiej l. 9 pianino, meble, 40 pieców żelaznych.

Piątek, dnia 17 października 1913 tudzież w następnych dniach o godz. 10 przed poł. przy ul. Potockiego l. 20 i na Jacka Górze, ul. Kleparowskiej bocznej, obok toru kolejowego: pisoary, szafki klozetowe, płuczki żelazne, rury stare, żelazne, klozety-muszle, kuchenki gazowe, piece gazowe etc.

Sprzedać się mające przedmioty mogą

być oglądane w sądowej hali aukcyjnej, oraz na miejscu przechowania przed licytacyą.

Sądowa hala aukcyjna.

Lwów, dnia 9 października 1913.

---

L. cz. E. 692/13 (11) (14020 3—3)

Edykt.

Dnia 30 października 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5, licytacya:

1. całej realności lwh. 143 gm. Radziechowy,
2. 1/2 cz. realności lwh. 144 gm. Radziechowy,
3. 1/4 cz. realności lwh. 146 gm. Radziechowy,
4. 1/8 cz. realności lwh. 149 gm. Radziechowy,
5. 3/8 cz. realności lwh. 1133 gm. Radziechowy,
6. 1/2 cz. realności lwh. 1346 gm. Radziechowy,
7. 1 8 cz. realności lwh. 1561 gm. Radziechowy.

Wartość szacunkowa powyższych realności wynosi 11.705 kor. 13 h.

Najniższa oferta 7137 kor. 76 hal.

Do powyższych realności należy prawo poboru drzewa z lasów Państwa Żywieckiego, oszacowane na 200 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, 10 września 1913.

---

L. cz. E. 1890/13 (14018 3—3)

Edykt.

Dnia 23 października 1913 o 10·30 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 5 licytacya:

1. całej realności lwh. 54,
2. 2/4 „ „ 40,
3. 4/48 „ „ 132,
4. 2/12 „ „ 137,
5. 2/20 „ „ 138,
6. całej „ „ 197,
7. 2/12 „ „ 253, gm. Zarzecze tj. całe gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa:

ad 1. — 3696 kor. 17 hal., najniższa oferta 2465 kor. 14 hal.,

ad 2. — 2370 kor. 53 hal, najniższa oferta 1581 kor. 35 hal.,

ad 3. — 77 kor. 10 hal., najniższa oferta 51 kor. 40 hal.,

4. — 104 kor. 04 hal., najniższa oferta 68 kor. 69 hal,

5. — 75 kor. 52 hal., najniższa oferta 50 kor. 35 hal.,

6. — 1183 kor. 50 hal., najniższa oferta 789 kor.

7. — 6 kor. 40 hal., najniższa oferta 4 kor. 27 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żywiec, 6 września 1913.

---

L. cz. E. 1407/13 (6) (14075 2—3)

Strona zobowiązana Majer Ber Badian, Medenice.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Stanisława Sucharka, odbędzie się dnia 15 stycznia 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 8 na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya realności lwh. 100 ks. gr. Medenice, dom mieszkalny i ogród.

Wartość szacunkowa 4400 kor.

Najniższa oferta 2933 kor. 34 h.

Koszta warunków licytacyjnych oznacza się na 9 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Medenice, dnia 2 września 1913.

---

L. cz. E. 2016/13 (14019 3—3)

Edykt.

Dnia 24 października 1913 o godzinie 9 przed południem w tut. sądzie w biurze Nr. 5, licytacya:

a) 6/24 cz. realności lwh. 188,

b) 2/4 cz. realności lwh. 332 gm. Lipowa, t. j. gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa powyższych realności wynosi 7816 kor. 10 hal.

Najniższa oferta 5210 kor. 75 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, 6 września 1913.

---

L. cz. E. 1521/13 (5), E 2294 13 (14067 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Polskiego Zakładu kredytowego w Glinianach zastąpionego przez adw. dra Lindenbauma odbędzie się dnia 10 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya realności obj. lwh. 2540 gm. Gliniany.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 10.740 kor.

Najniższa cena wynosi 5370 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 20 września 1913.

---

L. cz. E. 1734/13 (5) (14066 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Stolzenberga, kupca w Glinianach, odbędzie się dnia 10 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacya:

a) 1 2 cz. realności obj. lwh. 493 gm. Krzywice,

b) całej realności obj. lwh. 63 gm. Krzywice,

c) całej realności obj. lwh. 599 gminy Krzywice.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 2215 kor. 10 h.,

ad b) na 243 kor. 12 h.,

ad c) na 217 kor. 61 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1476 kor. 72 h.,

ad b) 162 kor. 08 h.,

ad c) 1451 kor. 08 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 20 września 1913.

---

L. cz. E. 1313/12 (12) (14158 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Srula Bilgraja i Romana Ostafijów w Kudryńcach odbędzie się dnia 20 października 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Mielnicy licytacya całej realności obj. lwh. 1618 i 1/8 części lwh. 726 ks. gr. gm. kat. Kudryńce wraz z przynależnościami składającemi się z 2 orzechów, 3 grusz, 21 śliw, 3 czereśni, 6 wisień, 4 brzostów, 4 jasionów, 3 lip.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to:

a) realność obj. lwb. 1618 na 1900 kor.,

b) 1/8 część realności lwh. 726 na 318 kor. 75 hal., przynależności zaś na realności lwh. 726 na 10 kor. 31 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1266 kor. 67 hal.,

ad b) 217 kor. 66 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które równocześnie w zmienionej formie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 13 września 1913.

---

L. cz. E. 1602/12 (5) (14162 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie „Spar und Credit-Verein für Industrie Gewerbe“ und Landwirtschaft in Mielnica“ odbędzie się dnia 28 października 1913 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya realności obj. lwh. 829 ks. gr. gminy kat. Mielnica wraz z przynależnościami, składającemi się z 19 akacyj i 9 jabłoni.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 408 kor., przynależności zaś na 140 kor.

Najniższa cena wynosi 274 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie w zmienionej formie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczenym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 12 września 1913.

---

L. cz. E. 1155/13 (5) (14206 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Antoniego Markielowskiego odbędzie się dnia 22 paździe nika 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 37 licytacya realności lwh. 508 gminy kat. Wadowice wraz z przynależnościami składającemi się ze studni murowanej, 44 sztuk drzew owocowych i ogrodzenia sztachetowego.

Wartość szacunkowa nieruchomości 4145 kor. 60 hal., przynależności 134 kor.

Najniższa oferta 2192 kor. 80 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 3.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 10 września 1913.

---

L. cz. E. 867/12 (10), E. 875/12 (10) (14159 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa „Spar und Credit-Verein“ w Mielnicy zastąpionego przez adwokata dra Jana Hryniewieckiego w Mielnicy odbędzie się dnia 22 października 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya połowy realności lwh. 1350 i całej realności lwh. 1351 gminy Germakówka wraz z przynależnościami składającemi się ze studni murowanej, drzew owocowych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a to:

a) połowa lwh. 1350 na 160 kor., przynależności na 50 kor.,

b) cała lwh. 1351 na 3760 kor., przynależności zaś na 148 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 140 kor.,

ad b) 2605 kor. 32 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie w zmienionej formie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których licytacya niniejsza byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, gdyż inaczej pretensye takie co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, 15 września 1913.

---

L. cz. E. 33/12 (21) (14161 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Andermanna w Zalesiu, odbędzie się dnia 22 października 1913 o godzinie 5 po południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya:

a) 1/6 części realności lwh. 1059,

b) całej realności lwh. 1699 i

c) całej realności lwh. 1149 gm. kat. Germakówka, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) 1/6 część lwh. 1059 na 667 kor.,

ad b) lwh. 1699 na 500 kor.,

ad c) lwh. 1149 na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 444 kor. 66 h.,

ad b) 333 kor. 33 h.,

ad c) 933 kor. 33 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza w zmienionej formie i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 13 września 1913.

---

L. cz. E. 1434/13 (3) (14205 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Izaka Wallnera, Abrahama Schaji Wallnera, Samuela Wallnera, Mojżesza Jakóba 2 im. Wallnera i Wolfa Goldbergera, odbędzie się dnia 29 października 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 37, licytacya realności lwh. 486 ks. gr. gm. kat. Wadowice objętej, składającej się z pgr. i pbud., na której stoi parterowy dom drewniany o 3 ubikacyach.

Najniższa oferta 1500 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa wobec których niniejsza

licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wadowice, dnia 12 września 1913.

---

L. cz. E. 746/13 (14230 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Wojcika, syna Michała, odbędzie się dnia 29 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności:

a) połowy lwh. 3 i

b) połowy lwh. 63 gm. Hoszów, stanowiących gospodarstwo wiejskie, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 2171 kor. 44 h.

Najniższa cena wynosi 1448 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół oceniania itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 17 września 1913.

---

L. cz. E. 1607/12 (9) (14160 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytow. gosp. „Ruskij Narodnyj Dim“ w Uściu biskupiem, zastąpionego przez dr. Jana Hryniewieckiego odbędzie się dnia 20 października 1913 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, w Mielnicy licytacya 6/12 z 5/9 z 3/4 części lwh. 809 ks. gr. gm. kat. Uście biskupie, wraz z przynależnościami składającemi się z 18 drzew, jak wierzby, brzozy i brzosty i 38 drzew owocowych.

15/72 części tejże nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 1034 kor. 17 h. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 689 kor. 51 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielnica, dnia 13 września 1913.

---

L. cz. E. 577/13 (17) (14084 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na skutek żądania i oświadczenia c. k. Urzędu podatkowego w Zborowie de praes 16 września 1913 L. cz. E. 557/13 (17), odbędzie się dnia 7 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacya:

a) pgr. lk. 337, 336/1, 336/2, 336/3, 336/4, 336/5, 336/6, 336/7, 336/8, 336/9, oraz 339/1, 339/2, 339/3, 339/4, 339/5, 339/6, 339/7, 339/8, 339/9, 339/10, 339/11, 339/12, 339/13, 339/14, 339/15, 339/16, 339/17, 339/18, 339/19, 339/20, 339/21, 339/22, 339/23, 339/24, 339/25, 339/26 wchodzących w skład realności obj. lwh. 729 ks. gr. gminy kat. Pleśniany, a po dokonanej sprzedaży z dotychczasowego ciała wydzielić się mających o łącznym obszarze 33 morgów 1132 s², z czego przestrzeń około 24 morgów w myśl prawomocnego orzeczenia c. k. Namiestnictwa zalesioną być ma;

b) pgr. lk. 1388/4, 1388/18, 1388/19, 1388/20, 1388/21, 1388/22, 1388/23, 1388/24, 1388/25, 1388/26, 1388/27, 1388/28, 1388/29, 1388/30, 1388/31, 1388/32, 1388/33, 1388/34, 1388/35, 1388/36, 1388/37, 1388/38, 1388/53, 1450/12, 1450/13, 1450/14, 1450/15, 1450/16, 1450/17, 1450/18, 1450/19, 1450/20, 1450/21, 1450/22, 1450/23, 1450/24, 1450/25, 1450/26, 1450/27 i pgr. lk. 1330/366 o łącznym obszarze 20 morgów 1589 sążni, wchodzących w skład realności obj lwh. 729 ks. gr. gm. kat. Pleśniany, a po dokonanej sprzedaży z dotychczasowego ciała hipoteczn-go wydzielić się mających;

c) pg. lk. 179/1, 179/2, 181/1, 181/2, 181/3, 181/4, 181/5, 181/6, 181/7, 181/8, 181/9, 181/10, 181/11, 181/12, 181/13, 181/14, 181/15, 181/16, 181/17, 181/18, 182 i 188 wchodzących w skład realności obj. lwh. 729 ks gr. gm. kat. Pleśniany, tudzież pgrnt. lk. 180/14, 180/15, 180/16, 180/17, 180/34, 180/35, 180/36, 180/37 i 180/38, wchodzących w skład realności obj lwh 730 tejże księgi gruntowej a po dokonanej sprzedaży z dotychczasowych ciał wydzielić się mających — o łącznym obszarze 34 morgów 933 sążni;

d) pg. lk. 612, 1811/2, 1811/3, 1811/4, 1811/5, 1811/6, 1811/7, 1811/8, 1811/9, 1811/10, 1811/11, 1811/12, 1811/13, 1811/14 i 1811/15, wchodzących w skład lwh. 729 ks. gr. gm. kat. Pleśniany, oraz pgrnt. lk. 1700/2, 1700/3, 1700/4, 1700/19, 1700/20, 1700/21, 1700/22, 1700/23, 1700/24, 1700/25 i 1700/26, 2188/1, 2188/2, 2188/4, 2188/5, 2188/6, 2188/7, 2456/3, 2456/4, 2456/5, 2456/6, 598/5, 598/6 wchodzących w skład realności obj. lwh. 730 ks. gr. gminy kat. Pleśniany, po dokonanej sprzedaży z dotychczasowych ciał wydzielić się mających, o łącznym obszarze 28 morgów 1000 s², a to z przynależnościami składającemi się jedynie z zasiewów.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione:

1. przedmiot sprzedaży ad a) na kwotę 10.854 kor.,

2. przedmiot sprzedaży ad b) na kwotę 14.090 kor.,

3. przedmiot sprzedaży ad c) na kwotę 25.620 kor.,

4. przedmiot sprzedaży ad d) na kwotę 20.590 kor.

Najniższa cena wynosi:

1. co do przedmiotu sprzedaży ad a) na kwotę 7236 kor.,

2. co do przedmiotu sprzedaży ad b) na kwotę 9393 kor. 32 h.,

3. co do przedmiotu sprzedaży ad c) na kwotę 17.080 kor.,

4. co do przedmiotu sprzedaży ad d) na kwotę 13.726 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, ustalone tus. uchwałą z dnia 6 lipca 1913 lp. 8 i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej nie miałyby one już znaczenia co do samej nieruchomości.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 20 września 1913.

---

L. cz. E. 923/13 (5) (14156 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki kredytowej „Samopomoc“ w Radziechowie, zastąpionej przez adw. dr. Ciska w Radziechowie, odbędzie się dnia 30-go października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya 1/2 lwh. 943 gm. Cmielno wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest z przynależnościami oceniona na 881 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 534 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 14 września 1913.

---

L. cz. E. 1415/13 (5) (13933)

Dnia 5 listopada 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 218 ks. gr. gm. kat. Tarnawa górna.

Cena szacunkowa 910 kor.

Najniższa oferta wynosi 126 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 20 września 1913.

---

L. cz. E. 596/13 (8) (14220 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa „Spar- und Credit-Verein“ w Mielnicy, zastąpionego przez adw. dr. Jana Hryniewieckiego, odbędzie się dnia 24 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, w Mielnicy, licytacya realności obj.:

a) lwh. 1073,

b) lwh. 1076 i

c) lwh. 1208 ks. gr. gm. kat. Germakówka, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu i 53 sztuk drzewa.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione:

ad a) lwh. 1073 na 3550 kor.,

ad b) lwh. 1076 na 5900 kor.,

ad c) lwh. 1208 na 4240 kor.,

przynależności zaś na lwh. 1208 na 242 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 2366 kor. 67 h.,

ad b) 3933 kor. 34 h.,

ad c) 2988 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 23 września 1913.

---

L. cz. E. 474/13 (7) (13668)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 listopada 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 odbędzie się licytacya:

a) 1/4 części realności lwh. 221 gminy Niżankowice,

b) całej realności lwh. 672 gm. Niżankowice.

c) 1/2 realności lwh. 1475 gminy Niżankowice.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

a) 1/4 części realn. lwh. 221 na 392 kor. 38 hal.,

b) realności lwh. 672 na 701 kor. 05 hal.,

c) 1/2 realności lwh. 1475 na 1535 kor. 05 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 262 kor.,

ad b) 468 kor.,

ad c) 1024 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Niżankowice, dnia 11 września 1913.

---

L. cz. E. 1907/13 (4) (13536)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Anny z Januszów Wachowicza w Czermny odbędzie się dnia 6 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya realności lwh. 670 ks. gr. gm. kat. Czermna objętej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 3691 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 2461 kor. 17 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Jasło, dnia 30 sierpnia 1913.

---

L. cz. E. 1069/13 (13997)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 listopada 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacya:

a) 7/12 części realności lwh. 172 gm. Bonów (cała realność ma powierzchnię 10 morgów 201 s.²) z chałupą, stajnią i stodołą oraz

b) 1/4 części realności lwh. 173 gminy Bonów (cała ma powierzchnię 2 morgi 990 sągów kw).

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to:

a) odnośnie do 7/12 części realności lwh. 172 gm. Bonów na 2507 kor. 07 hal.,

b) odnośnie do 1/4 części realności lwh. 173 gm. Bonów na 350 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 712 cz. realności lwh. 172 gm. Bonów 1271 kor. 38 hal.,

ad b) 1/4 cz. realności lwh. 173 gm. Bonów 233 kor. 33 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 6 października 1913.

---

L. cz. E. 1671/13 (6) (14007)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Firmy Bracia Ochs w Tarnopolu, odbędzie się dnia 5 listopada 1913 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 12, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków, licytacya następujących realności:

a) lwh. 701 ks. gr. Trembowla, pbud. 309 obszaru 1057 m², na której stoi dom murowany blachą kryty,

b) 1/2 cz. lwh. 892 ks. gr. Trembowla pb. 324 obszaru 255 m² i pg. 571 obszaru 514 m², na której stoi dom stary i nowy, oraz budynki gospodarcze.

Wartość szacunkowa:

ad a) 9136 kor.,

ad b) 9500 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 4568 kor.,

ad b) 4750 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Trembowla, dnia 23 września 1913.

---

L. cz. E. 634/13 (7) (14082)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wilhelma Rosenbauma, odbędzie się dnia 6 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w sali Nr. 9, licytacya:

a) całej realności lwh. 631 i

b) całej realności lwh. 645 ks. gr. gm. Lachowice objętych.

Nieruchomości są ocenione na 2615 kor. 60 hal.

Najniższa oferta wynosi 1743 kor. 72 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Odnośne akta przeglądać można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sucha, dnia 11 września 1913.

---

L. cz. E. 1307/12 (6) (13993)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 listopada 1913 o godzinie 12 w południe odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze licytacya 2364/8160 części realności lwh. 144 ks. gr. gm. Babice objętych dłużnika Autoniego Zawiesińskiego własnych, ocenionych na 784 kor. 50 hal., za najniższą cenę kupna 523 kor., poniżej której to ceny sprzedaż nie przyjdzie do kutku.

Wadyum wynosi 78 kor.

Zatwierdzone już tus. uchwałą z dnia 27 maja warunki licytacyjne i odnoszące się do tej sprawy akty może każdy mający chęć przeglądnąć w tutejszym sądzie w biurze Nr. 2 (na parterze).

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 25 lipca 1913.

---

L. cz. E. VIII 5038/13 (14133)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wojciecha Chrzana w Zielonkach, jako cesyonaryusza Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie, odbędzie się dnia 21 października 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 45 (II. piętro) licytacya:

a) połowy realności lwh. 91 ks. gr. Zielonki,

b) 1/4 części realności lwh. 381, ks. gr. Zielonki,

c) 1/4 części realności lwh. 446 ks. gr. Zielonki, bez przynależności.

Sprzedać się mające realności są ocenione a to:

a) połowa lwh. 91 na 819 kor. 85 h.,
b) 1/4 lwh. 381 na 222 kor. 63 h.,
c) 1/4 lwh. 446 na 884 kor. 70 h.

Najniższa oferta:
ad a) 547 kor.,
ad b) 148 kor. 12 h.,
ad c) 590 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział VIII.
Kraków, dnia 1 września 1913.

---

L. cz. E. 54/13 (10) (14122 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 20 października 1913 o godzinie 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr, 91, licytacya majętności Smolnica obj. lwh 407 ks. gr. dla większych posiadłości c. k. sądu obwodowego w Samborze położonej w okręgu sądu pow. w Starym Samborze.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 21.827 kor. 42 h.

Najniższa cena wynosi 14.551 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 93

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 30 sierpnia 1913.

---

L. IX. b) 592 2 (14268 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w tarnopolskim okręgu budowniczym w latach 1913 i 1914, 1915 odbędzie się dnia 4 listopada 1913 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1913 wynoszą: 13.635 kor. 73 hal.

Rodzaj i rozmiar robót wykonać się mających w latach 1914 i 1915 będzie przedsiębiorstwu oddany w każdym z tych lat z osobna. Termin wykonania robót przeznaczonych na rok 1913 oznacza się 6 miesięcy od chwili protolarnego oddania budowli.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne lit. A. i szczegółowe lit. B., wykaz cen jednostkowych lit. C., kosztorys sumaryczny lit. D., przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 proc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust, czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Orzeczenie czy wynik licytacyi jest pomyślny i która z ofert jest dla c. k. Funduszu drogowego korzystną, przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 7 października 1913.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

---

L. cz. E. 1853/12 (10) (14149)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny Leszczyszak w Trembowli, jako matki i opiekunki nielet. Antoniego Leszczyszaka, odbędzie się dnia 21 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności obj. lwh. 2586 ks. gr. gm. kat. Chorostków, a składającej się z pb. lk. 208/1, 209, pgrt. lk. 50/2, 51/3 i 52 (chata z placem obszaru 70 ar. 50 m²).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 12.700 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 6350 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy. mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiano będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Kopyczyńce, dnia 17 września 1913.

---

L. cz. E. 1002/13 (9) (14151)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Kasy związkowej w Czortkowie zastąpionej przez adw. dr. Brunsteina odbędzie się dnia 21 października 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya

a) realności objętej lwh. 426 gminy Chłopówka składającej się z pgr. lkat. 913 i 1007/1 (pole, obszaru 1 ha, 43 a. 47 m²)

b) realności objętej lwh. 1099 gminy Chłopówka, składającej się z pb. lkat. 75/2, pgr. lkat. 180, 295, 527 (zagroda włościańska, obszaru 82 a. 05 m².

Nieruchomości wystawiona na licytacyę są ocenione:
ad a) 4400 kor.,
ad b) 6100 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 1933 kor. 32 hal.,
ad b) 4066 kor 66 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddz. kancelaryjnym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 17 września 1913.

# Konkursa.

L. 136.121/II. (14089 2—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. w Jasienicy zamkowej z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem 532 kor. na służącego,

2. w Laszkach obok Bóbrówki z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 665 kor. na służącego i

3. w Czerkasach z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie o 1 i 3 posadę najpóźniej do 22 października, a o 2 najpóźniej do 15 t. m.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 8 października 1913.
C. k. Prezydent
Wopaterni.

---

L. 3533/13 (13875 3—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej buczackiej w myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 18 września LW. 161.828/13 rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego dla okręgu Koropiec, który obejmuje następujące miejscowości: 1. Koropiec, 2. Kośmierzyn, 3. Nowosiółka koropiecka, 4. Ostra, 5. Porchowa, 6. Puźniki, 7. Ścianka, 8. Zubrzec. Razem ludności 16.510.

Siedzibą lekarza jest Koropiec, urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu, stacyą kolei Buczacz ewentualnie Niżniów.

Warunki:

1. obywatelstwo austryackie,
2. dyplom doktora medycyny, upoważniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość obu języków krajowych,
5. nieprzekroczony wiek 40 lat,
6. praktyka najmniej 2 letnia w zawodzie,
7. między kandydatami pierwszeństwo mieć będą ci, którzy wykażą się 2 letnią praktyką w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktora lub egzaminem fizykackim.

Do powyższej posady przywiązana jest:
a) płaca roczna 1200 kor.,
b) ryczałt na objazdy 600 kor. rocznie,

Stabilizacya daje prawo do emerytury w myśl ustawy z 12 maja 1909 Dz. u. kr. Nr. 68.

Lekarz obowiązany jest utrzymywać apteczkę domową, a pozwolenie ma sobie sam wyrobić.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Wydziału Rady powiatowej w Buczaczu po dzień 31 października 1913.

Buczacz, dnia 1 października 1913.
Wydział Rady powiatowej.
Sekretarz: Lewartowski. Prezes: Józef Wolgner.

---

L. XVI. b. 238/7 (13958 3—3)

Konkurs.

W obrębie politycznej Administracyi gal. c. k. Namiestnictwa zostanie obsadzoną jedna posada c. k. leśniczego powiatowego z płacą unormowaną ustawą z dnia 25 września 1908, Dz. p. p. Nr. 204 i rozporządzeniem całego Ministerstwa z 22 listopada 1908, Dz. u. p. Nr. 234, dodatkiem aktywalnym przynależnym do danej miejscowości, ryczałtem na obchody służbowe, ryczałtem kancelaryjnym i ryczałtem na odzież.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wykazać się świadectwem złożonego egzaminu rządowego, przepisanego rozporządzeniem c. k. Ministerstwa rolnictwa z 3 lutego 1903, Dz. u. p. Nr. 30, dla pomocników w leśnej służbie technicznej i ochronnej, fizyczną zdolnością do pełnienia służby leśnej, obywatelstwem austryackiem, nienagannem zachowaniem się i znajomością obu języków krajowych, t. j. polskiego i ruskiego w słowie i piśmie.

Posada ta należy do rzędu tych, które są zastrzeżone w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 względnie obwieszczenia c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 16 lipca 1879, Dz. u. p. Nr. 100 w pierwszym rzędzie dla wysłużonych c. i k. podoficerów.

Ci ostatni kandydaci jakoteż kandydaci pozostający w cywilnej służbie rządowej winni wnieść własnoręcznie napisane, należycie udokumentowane i ostemplowane podanie za pośrednictwem swojej władzy przełożonej, zaś inni kandydaci za pośrednictwem właściwego c. k. Starostwa względnie Magistratu we Lwowie lub w Krakowie do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, najpóźniej do 31 października 1913 r.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 2 października 1913.

---

L. Prez. 32.138 (14023)

Konkurs.

W okręgu lwowskiego c. k. wyższego Sądu krajowego będą obsadzone posady sędziów w IX. klasie rangi ze systemizowanymi poborami, a to: po jednej w sądach obwodowych w Przemyślu i Złoczowie, dwie w sądzie powiatowym w Sokalu i po jednej w sądach powiatowych w Budzanowie, Drohobyczu, Janowie, Kosowie, Podhajcach, Potoku złotym i Sołotwinie.

Posady w Złoczowie i Sołotwinie są nowokreowane.

Ubiegające się o te, lub o takie same posady. które w innych sądach kolegialnych lub powiatowych w Galicyi wschodniej opróżnić się mogą, względnie o posady sędziów bez oznaczonego miejsca służbowego mają wnieść udokumentowane podania najdalej do dnia 4 listopada 1913 do dotyczącego Prezydyum Trybunału I. instancyi.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 9 października 1913.

---

L. 16.925/13 (13928 3—3)

Konkurs.

Na posadę starszego oficyała kancelaryjnego przy Sądzie powiatowym w Gorlicach rozpisuje się konkurs z terminem do 28 października 1913.

Podania o powyższą lub przy innym Sądzie opróżnić się mogącą posadę starszego oficyała kancelaryjnego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu obwodowego w Jaśle.

Kandydaci winni wykazać uzdatnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych świadectwem ze złożonego egzaminu.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, 5 października 1913.

# Kuratele.

L. P. 109/3 (13680 3—3)

Edykt.

Za marnotrawnych uznano:

L. 2/13. Annę Punda i Andrucha Pundę z Poznanki gniłej, kuratorem ich ustanowiono Jana Tyszeckiego ze Skałatu.

L. 15/11. Annę Riznyczok ze Starego Skałatu, kuratorem jej ustanowiono Wasyla Marków ze Starego Skałatu.

L. 1/13. Grzegorza Komara z Połupanówki, kuratorem jego ustanowiono Macieja Popielarza z Połupanówki.

Za umysłowo chorych uznano:

L. 11/12. Hnata Okońskiego z Faszczówki, kuratorem jego ustanowiono Dmytra Hawryliszyna z Faszczówki.

L. 4/13. Teklę Hewczuk z Horodnicy, kuratorem jej ustanowiono Hnata Cetnara z Horodnicy.

L. 10/12. Naftalego Schwalba ze Skałatu, kuratorem jego ustanowiono Majera Schwalba ze Skałatu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skałat, dnia 15 września 1913.

---

L. cz. L. 6/13 P. 158/13 (4) (13737 3—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Kunegundę Kotarba w Obłazach.

Kuratorem jej ustanowiono Tomasza Kluskę Obłazach

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.
Stary Sącz, dnia 6 września 1913.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 746 (6/13) (14057 1—3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Dąbrowie jest do obsadzenia za az posada tymczasowego pomocnika kancelaryjnego na czas do końca listopada b. r.

Wymagana jest dokładna znajomość służby kancelaryjnej sądowej.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić najdalej do 20 b. m.

Z Naczelnictwa c. k. Sądu powiatowego.
Dąbrowa, dnia 7 października 1913.

---

L. cz. C. II. 384 13 (1) (14147)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Możdżeniowi ze Spytkowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Spytkowicach pozew o zapłatę kwoty 1942 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do rozprawy na dzień 16 października 1913, o godzinie 9 przed południem, w sali rozpraw Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Antoniego Możdżenia ustanawia się p. dr. Józefa Mieroszewskiego, adwokata w Jordanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Możdżenia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jordanów, dnia 3 października 1913.

L. XVII. 8323/70.

# Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 4. do 11 października 1913.

| Epizoocya | Powiat | Miejscowość |
|---|---|---|
| Wąglik | Drohobycz | Litynia (2 zagr.), Podmanasterek (1 zagr.), Rabczyce (1 zagr.), Sniatynka ob. dw. (1 zagr.); Wola Jakubowa (1 zagr.); |
| | Horodenka | Czortowiec (1 zagr.); |
| | Jarosław | Sośnica gm. i ob. dw. (2 zagr.); |
| | Jasło | Dobrynia (1 zagr.); |
| | Kamionka Strumiłowa | Ruda (1 zagr.), Żelechów ob. dw. (1 zagr.); |
| | Lwów | Honiatycze (1 zagr.), Horbacze (1 zagr.), Sokolniki (1 zagr.); |
| | Przemyśl | Chodnowice (1 zagr.); |
| | Przemyślany | Dobrzanica (1 zagr.); |
| | Przeworsk | Budy Przeworskie (1 zagr.); |
| | Ropczyce | Pustków ob. dw. (1 zagr.); |
| | Skałat | Korszyłówka (1 zagr.); |
| | Skole | Pobuk (1 zagr.), Stynawa Wyżna (2 zagr.); |
| | Tarnopol | Kupczyńce (1 zagr.); |
| | Turka | Butla (1 zagr.), Komarniki (1 zagr.), Mochnate (1 zagr.), Wysocko Wyżne (1 zagr.); |
| | Zbaraż | Koszlaki gm. i ob. dw. (2 zagr.), Tarasówka (1 zagr.); |
| | Żydaczów | Derżów (1 zagr.), Wola Hnizdyczowska (1 zagr.), Żydaczów (1 pastw.); |
| Szelestnica | Buczacz | Niskołyzy ob. dw. (1 zagr.); |
| | Gorlice | Uście Ruskie (1 zagr.); |
| | Jasło | Kaczorowy (1 zagr.); |
| | Rohatyn | Podszumlańce ob. dw. (1 zagr.); |
| | Stanisławów | Kołodziejówka (1 zagr.); |
| | Tłumacz | Miłowanie (1 zagr.); |
| | Żydaczów | Lachowice Podróżne (1 zagr.), Piaseczna (1 zagr.), Sulatycze (2 zagr.); |
| Nosacizna | Buczacz | Dobropole (1 zagr.); |
| | Grybów | Lipnica Wielka ob. dw. (1 zagr.); |
| | Lisko | Orelec ob. dw. (1 zagr.); |
| | Lwów | Zamarstynów (2 zagr.), Z szków (1 zagr.); |
| | Lwów miasto | I. Dzielnica (1 zagr.); |
| Świerzb u koni | Drohobycz | Horucko (1 zagr.); |
| | Lisko | Moczary (1 zagr.); |
| | Przemyślany | Bilka gm. i ob. dw. (2 zagr.), Krosienko (1 zagr.), Przemyślany (2 zagr.), Wołków (2 zagr.); |
| | Radziechów | Sieńków ob. dw. (1 zagr.), Stanin ob. dw. (1 zagr.); |
| | Rohatyn | Bołszowce (2 zagr.), Wasiuczyn ob. dw. (1 zagr.); |
| | Trembowla | Trembowla (1 zagr.); |
| Wścieklizna | Bóbrka | Bóbrka (1 zagr.); |
| | Brzesko | Grabno; |
| | Dobromil | Krościenko (1 zagr.); |
| | Dolina | Ludwikówka (7 zagr. i 2 pastw.); |
| | Horodenka | Daleszowa, Toporowce (1 zagr.); |
| | Przemyśl | Sierakośce; |
| | Sokal | Bendiucha; |
| | Stanisławów | Opryszowce (1 zagr.), Łukasowce (1 zagr.); |
| | Tarnów | Chojnik; |
| | Tłumacz | Petryłów (1 zagr.); |
| | Trembowla | Krowinka; |
| | Zborów | Reniów; |
| | Żywiec | Stary Żywiec; |
| Pomór świń | Bóbrka | Bortniki (1 zagr.); |
| | Cieszanów | Dzików Stary (4 zagr.), Basznia Dolna (4 zagr.), Sieniawka (6 zagr.); |
| | Kamionka Strumiłowa | Obydów (3 zagr.); |
| | Radziechów | Manastyrek ad Ohladów (2 zagr.), Podmanastyrek (2 zagr.), Radziechów (1 zagr.), Suszno ob. dw. (1 zagr.); |
| | Sokal | Chłopiatyn (2 zagr.), Leszczków (3 zagr.), Sokal (6 zagr.); |
| | Żółkiew | Butyny gm. i ob dw. (5 zagr.), Sulimów (2 zagr.); |
| | Żydaczów | Pczany (1 zagr.); |
| Różyca świń | Bochnia | Grobla (1 zagr.), Rajbrot (3 zagr.), Szczytniki (6 zagr.), Zbydniów (6 zagr.); |
| | Bohorodczany | Łysiec (1 zagr.); |
| | Brody | Stare Brody (1 zagr); |
| | Brzesko | Borzęcin (1 zagr.), Górka (1 zagr.), Sufczyn (1 zagr.), Tworkowa (4 zagr.), Wola Dębińska (1 zagr.); |
| | Brzeżany | Brzeżany (1 zagr.); |
| | Brzozów | Harta (1 zagr.); |
| | Chrzanów | Filipowice (1 zagr.), Frywałd (1 zagr.), Miękinia (2 zagr.), Radwanowice (5 zagr.), Siersza (1 zagr.), Trzebionka (1 zagr.); |
| | Cieszanów | Burgau (1 zagr.), Lipsko (1 zagr.), Lubliniec Stary (1 zagr.), Oleszyce (1 zagr.); |
| | Dąbrowa | Gręboszów (1 zagr.), Lubasz (1 zagr.); |
| | Grybów | Lipnica Wielka (1 zagr.); |
| | Jarosław | Piskorowice (5 zagr.); |
| | Jasło | Sieklówka Dolna (1 zagr.); |
| | Jaworów | Jaworów (1 zagr.), Kobylnica Wołoska (3 zagr.); |
| | Lwów | Lesienice (1 zagr.); |
| | Mielec | Padew Narodowa (1 zagr.); |
| | Mościska | Wołostków (1 zagr.); |
| | Myślenice | Zawada (1 zagr.); |
| | Nowy Sącz | Biczyce Polskie (1 zagr.); |
| | Przeworsk | Mirocin (2 zagr); |
| | Radziechów | Suszno (2 zagr.), Turze (2 zagr.); |
| | Rawa Ruska | Hujcze (1 zagr.), Karów (1 zagr.); |
| | Rohatyn | Dubryniów (1 zagr.), Jawcze (2 zagr.), Skomorochy (2 zagr.); |
| | Rzeszów | Siedliska (6 zagr.); |
| | Śniatyn | Demycze (1 zagr.); |
| | Stanisławów | Wołczków (4 zagr.); |
| | Tarnobrzeg | Brandwica (2 zagr.), Żabno (2 zagr.); |
| | Tarnów | Koszyce Małe (1 zagr.), Rzędzin (2 zagr.); |
| | Turka | Husne Wyżne (1 zagr.); |
| | Wieliczka | Grabie (1 zagr.), Stryszowa (1 zagr.); |
| | Zborów | Blich (1 zagr.), Iwaczów (1 zagr.); |
| | Złoczów | Kruhów (1 zagr.); |
| Cholera drobiu | Bóbrka | Dźwinogród (13 zagr.); |
| | Brzeżany | Płotycza gm. i ob. dw. (25 zagr.), Wiktorówka (3 zagr.); |
| | Mościska | Rudniki ob. dw. (1 zagr.); |
| | Nowy Targ | Czorsztyn ob. dw. (1 zagr.); |
| | Podgórze | Piaski Wielkie (6 zagr.); |
| | Złoczów | Podlipce ob. dw. (1 zagr.). |

**Z c. k. Namiestnictwa.**

Lwów, dnia 11. października 1913.

L. cz. C. II. 384/13 (3) (14142)

Edykt.

Przeciw Janowi Madejowi z Korzeniowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Dębicy pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 17-go października 1913, o godzinie 10 rano, biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. dr. adwokata dr. Zygmunta Fischlera kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 28 września 1913.

L. cz. Cw. 2118/13 (2) (13378 1—3)

Przeciw Janowi Harbutowi z Odrowąża, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Chłopskie Towarzystwo wzajemnych zaliczek i oszczędności w Czarnym Donajcu pozew o zapłatę sumy wekslowej w kwocie 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jana Harbuta ustanawia się p. dr. Długopolskiego, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 24 września 1913.

L. cz. 0. 120/13 (12) (14267 1—3)

Ogłoszenie.

Dnia 23 września 1913 nad brzegiem Dniestru w Lubszy znaleziono zwłoki około pięcioletniego dziecka płci żeńskiej w stanie silnego rozkładu.

Przypuszczalnie śmierć nastąpiła wskutek utonięcia około 10 września 1913. Z powodu rozkładu nie można bliższych szczegółów zwłok podać, prócz wysokości 90 cm. Z odzieży znaleziono tylko na zwłokach koszulę z grubszego płótna, całą w strzępach.

Wzywa się tedy każdego, ktoby miał wiadomość o zaginięciu opisanego dziecka z wyższych okolic Dniestru lub dopływów w czasie około 10 września 1913 o bezzwłoczne doniesienie Sądowi powiatowemu w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żurawno, dnia 30 września 1913.

G. Zl. C. I. 294/13 (13672 3—3)

Edikt.

Wider den Herrn Stefan Gełeta, Landwirt, und Wasyl Buhaj Sohn des Mikołaj, Landwirt, zuletzt in Terpiłówka, gegenwärtig des unbekannten Aufenthaltes wurde bei dem k. k. Bezirks-Gerichte in Nowesioło von Firma Umrath & Comp. in Prag-Bubna durch dr. Karl Illawatsch, Advokaten in Prag-Bubna, wegen 546 Kronen eine Klage angebracht.

Auf Grund der Klage wurde die erste Tagsatzung für den 10 Oktober 1913 Vormittags 8 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 9, angeordnet.

Zur Wahrung der Rechte der Stefan Gełeta und Wasyl Buhaj Sohn des Mikołaj wird Herr Iwan Palanica, Landwirt in Terpiłówka, zum Kurator bestellt.

Dieser Kurator wird die Beklagten in der bezeichneten Rechtssache auf deren Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis diese entweder sich bei Gericht melden, oder einen Bevollmächtigten namhaft machten.

K. k. Bezirks-Gericht, Abteilung I.

Nowesioło, am 14 Juni 1913.

L. 1235. (14085 2—3)

Ogłoszenie.

Dr. Zygmunt Andrzej Drath wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Jarosławiu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 7 października 1913.

L. cz. C. I. 393/13 (1) (13932 3—3)

Edykt.

Przeciw Semkowi Pryjmakowi i Fesce Pryjmak dzieciom Fedia, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowcu przez Maryę Gerega żonę Grzegorza w Kobylnicy Wołoskiej pozew o uznanie prawa własności i intabulacyę 2/9 części realności lwh. 527 gm. kat. Kobylnica Wołoska.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 13 października 1913, o godzinie 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw Semka i Fesi Pryjmaków ustanawia się p. dr. Antoniego Goldmana, adwokata krajowego w Krakowcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Semka i Fesię Pryjmaków w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krakowiec, dnia 16 września 1913.

# Upadłości.

L. cz. S. 24/13 (1) (14021 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku p. Jana Zygmunta Kszimiesza 3-im. Demetra prowadzonego pod firmą Jan Demeter, wyrąb i sprzedaż mięsa wołowego wieprzowiny i cielęciny we Lwowie plac Bernardyński 12.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego dr. Stanisława Warmskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Stanisława Jastrzębiec Wierzbickiego we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi. wyznaczonej na dzień 20 października 1913 o godz. 10 przed południem w tym Sądzie w biurze Nr. 19 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym Sądzie najdalej do dnia 16 listopada 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 20 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy, zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwoła-

nie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tem że miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wnioszek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 6 października 1913.

# Wyroki prasowe.

Bl. 210 (13223)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1913, Pr. VII 71/13, die Weiterverbreitung der Nummer 36 und 37 der Zeitschrift: „Uciteljski tovaris" wegen des ganzen Artikels: „Koroski solski sistem", endend mit „res umrla" nach § 300 St G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1913, Pr. VII 70 13, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Slovenski dom" wegen der mit „St. Vid nad Ljubljano. (Odmev iz katoliskega sh da)" beginnenden und mit „Brez komentarja" endenden Notiz und der Stelle von „Ali je bil morda" bis „v vasem taboru" der Notiz: „Sokolski dan v Semicu" nach § 516 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1913, Pr. VII 72/13, die Weiterverbreitung der Nummer 613 der Zeitschrift: „Dan" vom 7 September 1913 wegen der Stellen von „Smatram, da moras" bis „na Slovauskem jugu" des Artikels: „Belgrajske svecanosti"; von „Od 26 do 28 avgusta" bis „in — albansko" der Notiz: „Slovenska zemlja Cerknica" nach § 58 c, 59 c, 487 und 491 St. G. und Artikel V, 1 Abs, des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1913, Pr. I 497 13, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift: „Ceske verejnosti. Riditelstvi prazske centralky . . . . . Knihtiskarna ‚Melantrich' v Praze. Nakl. vlast." wegen der Stellen von „Ve svem tezkem boji" bis „stanovisko" und von „Cesti zakaznici" bis „zviteziti" nach § 302 St. G verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1913, Pr. 24 13, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Stredoceske hlasy" vom 5 September 1913 wegen der Stellen von „A aby se" bis „znecistova." des Artikels: „Krestanstvi a zena"; von „ac je znamo" bis „zrovna prisernem" des Artikels: „O reforme prava manzelskeho" und von „Kazde dite" bis „historii" des Artikels: „O vychove ditek" nach § 302 und 303 St G. verboten.

Bl. 211 (13225)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5 September 1913, Pr IX 133 13, die Weiterverbreitung der Nummer 94 der Zeitschrift: „La Vita di Trieste" vom 3 September 1913 wegen der Stellen von „Mentre a noi si vieta" bis „L'Italia e gli italiani", von „Il Governo non mostro" bis „si manifesta nelle cooperative", von „Si tratta di fobia" bis „la cittadinanza italiana", von „Le esposizioni sommano" bis „che gia se ne vantarono" des Artikels: „La solenne protesta della ‚Patria'"; von „Appena uditolo" bis „gettandola in aria" des Artikels: „Le dimostrazioni. I cittadini caricati dalle guardie. Il consolato d'Italia custo ito dall P. S." nach § 300 und 305 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5 September 1913, Pr. IX 136/13, die Weiterverbreitung der Nummer 31.156 der Zeitschrift: „Il Piccolo" vom 3 September 1913 wegen der Stellen von „Da molti e molti" bis „modo per colpirci", von „Non e un mistero" bis „l'elemento indigeno", von „Difatti piu che il caso" bis „palese ingiustizia", von „Essi sono diretti" bis „tutto il mondo civile", von „che lo scopo di quei" bis „altrettanti slavi" des Artikels: „La solenne adunanza di protesta dell'Associazione ‚Patria' cont o l'atteggiamento del Governo nelle elezioni friulane e contro i quattro decreti del'i r. Luogotenente di Trieste"; von „Senza, che da parte" bis „calci e spitoni", von „poi dopoche li ebbero messi" bis „tanti complimenti la sciabola" des Artikels: „Dopo il comizio" nach § 300 und 305 St. G verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1913, Pr. 148/13, die Weiterverbreitung der Nummer 238 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Corriere della Sera" vom 26 August 1913 nach § 65 a St. G verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1913, Pr 143 13, die Weiterverbreitung der Nummer 240 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Corriere della S r." (Morgenausgabe) vom 28 August 1913 nach § 300 St G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1913, Pr. 149/13, die Weiterverbreitung der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Il giornale di Venezia — Gazzetta di Venezia" vom 26 August 1913 nach § 300 St G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1913, Pr 146/13, die Weiterverbreitung der Nummer 236 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Il Giornale di Venezia — Gazzetta di Venezia" vom 27 August 1913 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1913, Pr. 147 13, die Weiterverbreitung der Nummer 238 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Il Giornale di Venezia — Gazzetta di Venezia" vom 29 August 1913 nach § 65 a St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1913, Pr 142 13, die Weiterverbreitung der Nummer 238 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „La Tribuna" vom 27 August 1913 nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1913, Pr. 145 13, die Weiterverbreitung der Nummer 239 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „La Tribuna" vom 28 August 1913 nach § 65 a St G verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1913, Pr. 150/13, die Weiterverbreitung der Nummer 242 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „La Tribuna" vom 23 August 1913 nach § 65 a St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1913, Pr. 144/13, die Weiterverbreitung der Nummer 17 019 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo" vom 28 August 1913 nach § 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1913, Pr. 151 13, die Weiterverbreitung der Nummer 17.022 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo" vom 31 August 1913 nach § 65 a St G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1913, Pr IX 152 13, die Weiterverbreitung der Nummer 96 der Zeitschrift: „La Vita di Trieste" vom 5 September 1913 wegen der Stelle von „Si credette o si finse" bis „lui e che il Governo" des Artikels: „Il vecchio giuoco" nach § 300 St. G verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1913, Pr. IX 153,13, die Weiterverbreitung der Nummer 206 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 5 September 1913 wegen der Stellen von „Ora sara possibile seguire" bis „in teresse adriatico italiano", von „buona solo a testimoniare" bis „biga politica dell'Austria", von „Si purche l'Italia" bis „E si aspetta" des Artikels: „Oltre i decreti di Hohenlohe"; von „Questo fatto dimostra" bis zum Ende des Artikels: „Ancora delle strane coincidenze" nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1913, Pr. IV 88/13, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Ratibor" vom 6 September 1913 wegen der Stelle von „Balkanske dozvuky" bis „clovek" des Artikels; „Dopis z Prahy"; von „Nechceme psati" bis „pluku neprispely" des Artikels: „Z nasi garnisony" nach § 63, 491 St G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1913, Pr. IV 87/13, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Kralvehradecke rozhledy" vom 5 September 1913 wegen des Artikels: „Budeme rukovat" nach § 300 St G und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1913, Pr. IV 86 13, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Podkrkonosske rozhledy" vom 5 September 1913 wegen des Artikels: „Budeme rukovat" nach § 300 St G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1913, Pr. I 135/13, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Matice svobody" vom 11 September 1913 wegen der Stellen von „Zravec" bis „je tu", von „Kolik tisic" bis „zmei", von „Vrazedny" bis „pluku" und von „S bolesti" bis „armadu" des Artikels: „Smes" nach § 65 a, 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl Nr 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1913, Pr. VI 15/13, die Weiterverbreitung der Nummer 259 der Zeitschrift: „Ostrauer Zeitung", Tagblatt, Abendausgabe vom 6 September 1913 wegen des Artikels: „Kinderschutz und Parlament" in den Stellen von „Österreichs" bis „um die Zeit bestohlen", von „Unser" bis „dem Kongresse vorgelegt" nach § 491 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1913, Pr XI 38 13, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „Proudy" vom 5 September 1913 wegen des Artikels: „Zabrezsko. Skolsky zapis v Nemile Filipove" in der Stelle von „Zacatkem sk. roku" bis zum Schlusse nach § 98 b und 302 St. G. verboten.

Bl. 212 (13225)

Das k. k Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1913, Pr. 137 13, die Weiterverbreitung der Nummer 241 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „La Tribuna" vom 30 August 1913 nach § 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1913, Pr 138,13, die Weiterverbreitung der Nummer 239 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Il Giornale di Venezia — Gazzetta di Venezia" vom 30 August 1913 nach § 65 a St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1913, Pr. 139 13, die Weiterverbreitung der Nummer 17.021 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo" vom 30 August 1913 nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1913, Pr. 140,13, die Weiterverbreitung der Nummer 240 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Il Giornale di Venezia — Gazzetta di Venezia" vom 31 August 1913 nach § 300 St G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1913, Pr. IX 141 13, die Weiterverbreitung der Nummer 205 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 4 September 1913 wegen des Artikels: „Un atto di gratitudine al principe Hohenlohe" nach § 300 St G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1913, Pr. IX 154/13, die Weiterverbreitung der Nummer 85 der Zeitschrift: „La coda del diavolo di Trieste" vom 6 September 1913 wegen des mit „Coda simpatisissima!" beginnenden und mit „essere dei triestini" endigenden Artikels, die Artikelaufschrift inbegriffen, wegen der Stelle von „Sul capo di queste poverette" bis „della perdita del posto" des Artikels: „Di un commissario dell'annona" nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1913, Pr. IX 87/13, die Weiterverbreitung des Artikels: „Il socialismo, il Vangelo e le cretinerie del ‚Popolo'" in der Stelle von „I socialisti" bis „turbe dei fedeli" und von „Ma perche" bis „di tanti preti?" in der Zeitschrift: „Il Socialista Friulano" ddo. Görz, 6 September 1913, Nummer 176, nach § 302 und 303 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1913 Pr. V 22 13, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Vychodocesky kraj" vom 5 September 1913 wegen des Artikels: „Jak chytali . . . mezi Zamrskem a Dobrikovem lupice" nach § 491 und 493 St G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Bl 213 (13226)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1913, Pr. X 25/13, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Böhmerwald-Volksbote" vom 6 September 1913 wegen des Artikels „Gesegnete Mordwaffen" in der Stelle von „Als Massenscheinweihung" bis „angemessene Beschäftigung findet" nach § 303, 491 und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 8 September 1913, Pr 33 13, die Weiterverbreitung der Nummer 2577 der Zeitschrift: „Polaer Tagblatt" vom 3 September 1913 wegen des ganzen Artikels: „Unsere Polizeiaffäre" nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 11 September 1913, Pr. 93/13, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Samostatne smery" vom 7 September 1913 wegen der Stellen von „Snesti je" bis „jejich cinnost" des Artikels: „Rakouske snemovani"; von „Tato obluda" bis „moderni inkvisice", von „Nez ani Nemci" bis „Luciferu", von „A za poslednich" bis „prozreli" und von „Censorsti" bis „banditstvim" des Artikels: „Svita?"; von „Neshledal jsem" bis „zaujate" des Artikels; „Velectene etenarstvo" nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 September 1913, Pr. I 66 13, die Weiterverbreitung der Nummer 141 der Zeitschrift: „Russkaja prawda" vom 5 September 1913 wegen der Stellen von „Czernowecka" bis „rozpuste", von „Tam w tji" bis „poriadnoho czolowika", von „Koly rozchodytsia" bis „jiho wiri", von „Jwidky u was" bis „zachoczetsia", von „i Staatsanwalt" bis „Hospodu Bohu", von „Myne smijem" bis „ne smijet" und von „A russkym" bis „u nas riwnoprawie" nach § 65 a, 300 und 302 St. G. verboten.

---

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Cattaro hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1913, Pr. 2 13, die Weiterverbreitung des im Jahre 1910 aus der Druckerei Ujedinjenog Srpstva 340 Desrbon Street Chicago III. erschienenen, „Pozdrav iz Amerike prilikom pedesetgod snijce Njeg. kralj. Visocanstva Knjaza Nikole i srecnog mu pira sa Knjaginjom Milenom" betitelten Gedichtes nach § 58 c, 63, 65 a, b, 305, 488, 491, 496 St G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

# Firmy.

L. cz. Firm. 1296,13 (13600)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Samopomoc" Związek polskich kupców i

przemysłowców szynkarskich w Rudniku nad Sanem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 22 sierpnia 1913 w miejsce ustępującego członka dyrekcyi Stefana Trznadla, wybrano członkiem dyrekcyi Władysława Jennera, kierownika Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rudniku.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 13 września 1913.

---

L. cz. Firm. 1192/13 Oddz, A. (12627)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono.

Siedziba firmy: Dąbrowa rzeczycka.

Brzmienie firmy: S. Gutter.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 16 lipca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 30 sierpnia 1913.

---

L. cz. Firm. 242/13 Oddz. A. 106 (13086)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Do rejestru handlowego oddział A. wpisano:

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Bolesław Siwiński, restauracya kolejowa.

Przedmiot przedsiębiorstwa: restauracya.

Właściciel: Bolesław Siwiński.

Dzień wpisu: dnia 31 maja 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 31 maja 1913.

---

L. cz. Firm. 310/13 Sp. II. 175 (12672)

Na walnem zgromadzeniu członków Kasy komercyalnej w Nowym Sączu w dniu 15 czerwca 1913 odbytem, uchwalono zmianę statutu co do § 18 w ten sposób, że zarząd składa się z dwóch członków na lat sześć wybieralnych a członkami zarządu wybrano Salamona Korna i Ksiela Halberstama.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 5 lipca 1913.

---

L. cz Firm. 263/13 Oddz. A. 107 (12673 1—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Zakopane.

Brzmienie firmy: Cukiernia i restauracya Piotra Przanowskiego dawniej W. Płonka.

Przedmiot przedsiębiorstwa: jak wyżej.

Właściciel: Piotr Przanowski.

Udzielono prokurę p. Emilii Przanowskiej jako wyłącznie uprawnionej do podpisywania tejże firmy i że firmę tę podpisywać będzie: per procura a to w ten sposób, iż pod stampilią firmy lub wypisem brzmienia firmy umieści swój własnoręczny podpis.

Data wpisu: 14 czerwca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 14 czerwca 1913.

---

L. cz. Firm. 359/13 Rg. A. 112 (13310)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm.

Wpisano w rejestrze handlowym oddział A.

Siedziba firmy: Samuel Maschler.

Zakład główny: Nowy Sącz:

Dotąd przedmiot przedsiębiorstwa: przedsiębiorstwo eskontowe.

Obecnie: Dom bankowy i zastępstwo browaru arcyksięcia Fryderyka w Cieszynie.

Data wpisu: 38 sierpnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 30 sierpnia 1913.

---

L. cz. Firm. 539/13 Rg. A. I. 218 (13152)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm oddział A.

Siedziba firmy: Jarosław.

Brzmienie firmy: Don Markus Tarnowker.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób octu.

Właściciel: Don Markus Tarnawker.

Dzień wpisu: 15 września 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Przemyśl, 13 września 1913.

---

L. cz. Firm. 1184/13 (12806)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Powszechny Zakład kredytowy w Tarnobrzegu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków, odbytem w dniu 10 sierpnia 1913. uchwaliło stowarzyszenie zmianę statutu, wszczególności zmianę §§ 1, 6, 12, 14, 21, 25, 29, 32, 33 i 36 tegoż statutu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 30 sierpnia 1913.

---

L. cz. Firm. 359/13 A. 17 (13911)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm spółkowych.

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Drohobycz.

Brzmienie firmy: dr. E. Reiter, Hammerschmidt, Heimberg i Ska, fabryka nafty, parafiny, świec parafinowych i smarów.

Wystąpił: dr. Eugeniusz Reiter, którego udział przeszedł na Zofię Reiterową.

Data wpisu: 22 sierpnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 2 sierpnia 1913.

---

L. cz. Firm. 770/13 Rg. A. 12 (14042)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru Oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Krowinka.

Brzmienie firmy: „M. Gellesmann i F. Dankner dzierżawa młyna amerykańskiego w Krowince", po niemiecku „M. Gellesmann & F. Dankner Pächter der amerikanischen Kunstwalzmühle in Krowinka".

Skutkiem zwinięcia przedsiębiorstwa powyższego.

Dzień wpisu: 8 września 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Tarnopol, dnia 7 września 1913.

---

L. cz. Firm 740/13 Rg. A. 101 (13969)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.:

Siedziba firmy: Tarnopol.

Brzmienie firmy: Filip Freudenthal,

Przedmiot przedsiębiorstwa: apteka pod „złotym orłem" w Tarnopolu.

Właściciel (I.): Filip Freudenthal, aptekarz w Tarnopolu.

Dzień wpisu: 8 września 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy. Oddział II.

Tarnopol, dnia 7 września 1913.

---

L. cz. Firm 447/13 Stow. II. 10 (14129)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Jezierna.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Jeziernie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: ks. Michał Zawadecki przewodniczący zarządu z powodu wylosowania—ustąpili Michał Krzyśków i Piotr Mazurkiewicz członkowie zarządu.

Członkowie dyrekcyi wybrani: ks. Jan Środoń proboszcz w Jeziernie przewodniczącym zarządu na walnem zgromadzeniu 18 maja 1913 — a ponownie wybrani na walnem zgromadzeniu 6 kwietnia 1913 członkami zarządu Michał Krzyśków i Piotr Mazurkiewicz.

C. k. Sad obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 20 września 1913.

---

L. cz. Firm. 243/13 A. 80 (12306)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru oddział A.

Siedziba firmy: Kołomyja.

Brzmienie firmy: „Cegielnia Sławce Hermann i Kriss w Kołomyi" po niemiecku: „Ziegelwerk Sławce Hermann & Kriss in Kolomea".

Przedmiot: wyrób i handel cegłami.

Forma spółki: jawna spółka handlowa spólnicy osobiście odpowiedzialni: Leon Hermann i Samuel Kriss.

Uprawnieni do zastępstwa: obaj spólnicy kolektywmnie.

Podpis firmy: pod wyciśniętem stampilią lub wypisanem brzmieniem firmy położą obaj spólnicy własnoręczne podpisy L. Hermann i S. Kriss.

Data wpisu: 31 lipca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 31 lipca 1913.

---

L. cz. Firm. 1610/13 Oddz. A. II. 215 (14197)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Jaworzno.

Brzmienie firmy: Antoni Jeleń.

Przedmiot przedsiębiorstwa: apteka.

Właściciel: Antoni Jeleń aptekarz w Jaworznie.

Właściciel firmy podpisywać ją będzie pełnem imieniem i nazwiskiem.

Data wpisu: 26 sierpnia 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 19 sierpnia 1913.

---

L. cz. Firm. 454/13 Oddz. B. I. 97 (14179)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: L. & G. Kaden, Towarzystwo akcyjne.

Prokurę udzielono: Henrykowi Wachtlowi w Krakowie, oraz wojciechowi Quadratowi, starszemu urzędnikowi Živnostenska Banka, filii w Krakowie.

Powyż wymienieni proknrzyści podpisywać będą firmę L. & G. Kaden, Towarzystwo akcyjne, tylko kolektywnie z jednym członkiem rady zawiadowczej t. zn. w ten sposób, iż pod brzmieniem firmy umieści swój podpis jeden z prokurzystów z dodatkiem wskazującym prokurę oraz jeden z członków rady zawiadowczej firmy.

Dzień wpisu: 9 kwietnia 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 4 kwietnia 1913.

---

L. cz. Firm. 1660 13 Stow. IV. 174 (14195)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Wojnicz.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Wojniczu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana § 1 statutu: w ten sposób, że w końcowym ustępie tego paragrafu po słowie „Więckowice" dodaje się słowa i „Rudka".

Data wpisu: 26 sierpnia 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 19 sierpnia 1913.

---

L. cz. Firm. 1614/13 Oddz. B. I. 80 (14189)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek.

Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Bank przemysłowy dla królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem filia w Krakowie.

Prokurę udzielono: sekretarzowi Kazimierzowi Chodorowskiemu.

Dzień wpisu: 26 sierpnia 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 19 sierpnia 1913

---

L. cz. Firm. 1339/13 Oddz. A. II. 199 (14187)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Wieliczka.

Brzmienie firmy: Szymon Mehl.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Skład piwa okocimskiego, tenczyńskiego i krakowskiego.

Właściciel: Szymon Mehl w Wieliczce.

Firmę podpisywać będzie właściciel pełnem imieniem i nazwiskiem.

Dzień wpisu: 26 sierpnia 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 5 lipca 1913.

---

L. cz. Firm. 1647/13 Stow. IV. 23 (14101)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Spółka fakturowa w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi wybrany: Marcin hr. Badeni dotychczasowy prokurzysta ustanowiony zastępcą dyrektora.

Prokura udzielona Marcinowi hr. Badeniemu zgasła.

Data wpisu: 26 sierpnia 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 19 sierpnia 1913.

# DONIESIENIA PRYWATNE.

## OBWIESZCZENIE.

**RADA ZAWIADOWCZA**
**AKCYJNEGO TOWARZYSTWA ELEKTRYCZNEGO**
**przedtem Sokolnicki & Wiśniewski**

ma zaszczyt zaprosić niniejszem wszystkich uprawnionych do głosowania Akcyonaryuszy Towarzystwa na

# II. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się

**we środę, dnia 29 października 1913 o godz. 11·30 przed południem w sali posiedzeń BANKU PRZEMYSŁOWEGO dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 19.**

**Porządek dzienny Walnego Zgromadzenia:**

1. Sprawozdanie za drugi rok administracyjny 1912/13 i przedłożenie bilansu.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej.
3. Uchwała co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór 2 Członków Komisyi rewizyjnej i ich zastępców na rok administracyjny 1913/1914.

Akcyonaryuszy, zamierzających wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, uprasza się w myśl § 31 statutów Towarzystwa o zdeponowanie:
w Kasie BANKU PRZEMYSŁOWEGO we Lwowie, ul. Trzeciego Maja l. 19 lub w jego
FILII w KRAKOWIE, Rynek główny l. 15
najdalej do dnia 22 października 1913 swych akcyi z kuponami.
Dziesięć akcyi uprawnia do jednego głosu.
Akcyonaryusze, którzy przez zdeponowanie swych akcyi udowodnili swoje prawo głosu, otrzymają karty legitymacyjne, brzmiące na ich nazwisko, z wymienieniem ilości sztuk złożonych akcyi i przypadających na nie głosów.

# Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Bolesławowi Dydyńskiemu i Maryi ze Smalawskich Dydyńskiej resztujące kapitały pożyczkowe w sumach 28.756 K. 98 h., 2583 K. 68 h., 11.740 K. 21 h, 76272 K. 21 h. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 17.000 złr. w. a, 3.000 złr. w a, 12600 K. i 80.000 K. na hipotece dóbr Ulucz objętych whl. 473 ks. gr. dla większych posiadłości c. k. Sądu obwodowego w Sanoku i realności lwh. 950, 956 i 957, ks. gr. gm. kat. Ulucz c. k. powiatowego w Brzozowie intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 31 grudnia 1913 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galic Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Bolesława Dydyńskiego i Maryę ze Smalawskich Dydyńską jako właścicieli tych dóbr i realności, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do Kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

**Z Dyrekcyi galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego.**



Ogólne kredytowe galicyjskie Towarzystwo urzędnicze w Turce koło Chyrowa uchwaliło na odbytem dnia 20 września b. r. Walnem Zgromadzeniu głosami wszystkich obecnych członków rozwiązanie stowarzyszenia i likwidatorem ustanowiło adwokata dr M. Jassema w Turce nad Stryjem. Wierzyciele zechcą zgłosić swoje pretensye do tegoż.

Turka, dnia 29 września 1913.

**Dr. M. Jassem.**



Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.